

Jolanta Mysiakowska-Muszyńska  
Warszawa

## „W imię Boga i Ojczyzny!”. Działalność społeczno-polityczna Narodowej Organizacji Kobiet 1919–1939 — wybrane zagadnienia

„Służyliśmy Prawdzie — Polskiej Prawdzie, według myśli Bożej [podkr. — oryg.]. Tej prawdzie, której wyrazem niezniszczalnym jest Idea Narodowa i Polska myśl dziejowa, niezmienna od czasów Chrobrego. Pojęcie Polski jako strażnicy kultury zachodniej cywilizacji chrześcijańskiej oraz jako ośrodka promieniowania tych najwyższych wartości”<sup>1</sup>.

Irena księżna Puzynianka, przewodnicząca Narodowej Organizacji Kobiet

Narodowa Organizacja Kobiet była jednym z najważniejszych i zarazem najliczniejszych stowarzyszeń kobiecych w II Rzeczypospolitej. Stworzyło je grono aktywistek reprezentujących kobiety świadome swojej polskości, tradycji narodowej i religii chrześcijańskiej. Cele i sposób funkcjonowania NOK odpowiadały wyzwaniom nowoczesności, które przyniosło ze sobą powstanie niepodległego państwa polskiego. Znalazło to wyraz m.in. w odrzuceniu rewolucyjnej koncepcji walki płci (pochodnej walki klas) i dynamicznym działaniu na rzecz budowy wspólnoty, w której aktywność kobiet i mężczyzn w sferze publicznej mogłaby się wzajemnie dopełniać. Ton działalności organizacji od momentu jej powstania w 1919 do 1939 r., kiedy to utrata niepodległości przyniosła kres istnieniu stowarzyszenia w jego dotychczasowej formie, nadawały wybitne indywidualności — kobiety wykształcone, pochodzące z rodzin inteligentnych, ziemiańskich i z kręgów arystokratycznych, w swych sympatiach ideowych zdecydowanie bliskie obozowi Narodowej Demokracji.

Przez długi czas NOK pojawiała się na kartach opracowań naukowych jedynie okazjonalnie. W ostatnich latach stan ten ulega zmianie, w dużym stopniu dzięki wzrastającemu zainteresowaniu działalnością kobiet w II RP. Powstały interesujące artykuły monograficzne, wśród których na szczególną uwagę zasługują studia Urszuli Jakubowskiej, Witolda Wojdyły, Roberta Kotowskiego i Grzegorza Radomskiego<sup>2</sup>. Informacje o przywódczyniach

<sup>1</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Przemówienie przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiet, p. Ireny Puzynianki na Walnym Zejeździe NOK 25 XI 1928 r., k. 9.

<sup>2</sup> U. Jakubowska, *Kobieta w świecie polityki Narodowej Demokracji*, w: *Kobiety i świat polityki w niepodległej Polsce 1918–1939*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996; R. Kotowski, *Między polityką a działalnością społeczną — Narodowa Organizacja Kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym*,

NOK znalazły się w publikacjach poświęconych parlamentarzystkom w II RP<sup>3</sup>, interesujące tropy badawcze przyniosły także prace regionalne poświęcone ruchowi narodowemu<sup>4</sup>. I choć wymienione opracowania wzbogaciły naszą wiedzę na temat NOK, wciąż trudno uznać ten stan badań za zadowalający. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest — wspomniana przez część historyków — skromna liczba przekazów źródłowych mogących posłużyć odtworzeniu historii stowarzyszenia.

Niniejszy tekst ma na celu zaprezentowanie wybranych zagadnień z dziejów i oblicza ideowego NOK ze szczególnym uwzględnieniem elity tej organizacji, stanowiąc punkt wyjścia do przygotowania szerszego opracowania monograficznego poświęconego tej jakże interesującej organizacji kobiecej w II RP.

### Wokół wyborów do Sejmu Ustawodawczego (1919)

Świat polityki Polski międzywojennej zdawał się stanowić domenę mężczyzn. W gronie sympatyków i działaczy każdego znaczącego obozu politycznego nie zabrakło jednak kobiet, które podjęły starania w celu utworzenia organizacji żeńskiej. Ruch narodowy nie stanowił tu wyjątku. Kobiety uczestniczyły w pracach rozmaitych organizacji i stowarzyszeń związanych z Narodową Demokracją jeszcze przed 1919 r. Ich aktywność społeczną, współdziałając w walce o przetrwanie narodu polskiego uznawano wręcz za powszechnie przyjętą normę.

Część przyszłych przywódczyń NOK mogła poszczycić się zaangażowaniem i doświadczeniem w działalności politycznej, społecznej i kulturalnej z okresu zaborów. Aktywnie uczestniczyły w pracach organizacyjnych, udzielając wsparcia swym mężom, braciom bądź ojcom związanym z Narodową Demokracją, wspierały także działalność oświatową tego obozu politycznego. Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby Anielę Zdanowską, przyszłą wiceprzewodniczącą NOK — żonę Juliusza Zdanowskiego, prezesa klubu ZLN; czy

---

w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. II, red. A. Janiak–Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2009; W. Wojdyło, *Udział kobiet w życiu społeczno–politycznym obozu narodowego 1918–1939*, w: *Rola i miejsce kobiet w edukacji i kulturze polskiej*, t. II, red. W. Jamrozak, D. Żołądz–Strzelczyk, Poznań 2001; G. Radomski, *Feminizm jest nam obcy. Kwestia kobieca w publicystyce Narodowej Demokracji w okresie międzywojennym*, w: *Narodowa Demokracja XIX–XXI wiek. Dzieje ruchu politycznego*, t. I: *Koncepcje — ludzie*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Toruń 2012. Zob. ponadto: D. Kałwa, *Poland, w: Women, Gender and Fascism In Europe 1919–45*, red. K. Passmore, New Jersey 2003; T. Pudłocki, „Naród potrzebuje Twojego czynu!”. *Kobiety z prawicy polskiej i ukraińskiej południowo–wschodnich ziem II Rzeczypospolitej w dyskursie publicznym*, w: *Aktywność publiczna kobiet na ziemiach polskich. Wybrane zagadnienia*, red. T. Pudłocki, K. Sierakowska, Warszawa 2013; S. Schaffner, *Koncepcje płci i wzorce tożsamości*, w: *Estetyka dyskursu nacjonalistycznego w Polsce 1926–1939*, red. nauk. U. Schmidt, Warszawa 2014; M. Sokołowski, *Kobiety w międzywojennym Płocku*, Płock 2012.

<sup>3</sup> Zob. m.in. M. Kondracka, *Aktywność parlamentarna posłanek i senatorek Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1927*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki...*, t. II; M. Śliwa, *Kobiety w parlamencie Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Kobieta i świat polityki w niepodległej Polsce 1918–1939*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996; L. Hass, *Aktywność wyborcza kobiet w pierwszym dziesięcioleciu Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Kobieta i świat polityki w niepodległej Polsce 1918–1939*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996.

<sup>4</sup> Zob. m.in. R. Dobrowolski, *Obóz narodowy w województwie lubelskim w latach 1928–1939*, Krzeszowice 2014, s. 172–177; E. Maj, *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918–1928*, Lublin 2002, s. 171–173, 237; K.W. Mucha, *Obóz narodowy w Łódzkiem w latach 1926–1939*, Łódź 2009, s. 424–429; R. Rudnicki, *Obóz narodowy w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1919–1939*, Piotrków Trybunalski 2011, s. 229–232.

Gabriela Balicką, wdowę po Zygmuncie Balickim, jednym z najwybitniejszych ideologów Narodowej Demokracji<sup>5</sup>. Zofia Kirkor–Kiedroniowa, członkini Ligi Narodowej, żona Józefa Kiedronia, działaczka Ligi Narodowej i Związku Ludowo–Narodowego, trafiła w szeregi NOK za radą jednego ze swych braci — Stanisława Grabskiego<sup>6</sup>. Dzięki kontaktom rodzinnym poznała także Romana Dmowskiego i Zygmunta Balickiego<sup>7</sup>.

Zaangażowanie w działalność publiczną przed wybuchem pierwszej wojny światowej stanowiło cechę wspólną wielu pierwszoplanowych postaci kobiecych obecnych na scenie politycznej niepodległej Polski. Nawet więcej — aktywność w warunkach zniewolenia stanowiła część ich wizerunku, będąc dla potencjalnych wyborców potwierdzeniem kompetencji i przygotowania do pełnienia funkcji publicznych<sup>8</sup>. W niepodległym państwie to doświadczenie kobiet Narodowej Demokracji posłużyło także do propagowania wiedzy na temat organizacji i stowarzyszeń znajdujących się w sferze wpływów tego obozu politycznego<sup>9</sup>.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości i przyznanie kobietom czynnego i biernego prawa wyborczego na mocy dekretu o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, wydane przez Naczelnika Państwa 28 XI 1918 r., zasadniczo zmieniło sytuację prawną kobiet na ziemiach polskich<sup>10</sup>. Równe prawa wyborcze kobiet i mężczyzn potwierdziła następnie konstytucja z 17 III 1921 r.<sup>11</sup> Wraz z uzyskaniem przez kobiety praw polityczno–obywatelskich pojawiła się konieczność stworzenia nowych form ich organizacji. Panie pragnęły uczestniczyć we wszelkich możliwych przejawach aktywności społecznej, potwierdzając tym samym — z jednej strony — słuszność tych praw, z drugiej zaś dążąc do wzmocnienia swej dotychczasowej pozycji społecznej.

Przedstawicielki polskich organizacji żeńskich traktowały nowo nabyte prawa polityczne jako należną im nagrodę za wkład w przetrwanie więzi narodowej i wychowanie młodego pokolenia w duchu patriotycznym, w poczuciu przynależności do narodu polskiego<sup>12</sup>.

---

<sup>5</sup> U. Jakubowska, *Kobieta w świecie polityki Narodowej Demokracji*, s. 155–157; W. Wojdyło, *Udział kobiet...*, s. 185.

<sup>6</sup> Z. Kirkor–Kiedroniowa, *Wspomnienia, cz. 3: Lata 1920–1932*, Kraków 1989, s. 77.

<sup>7</sup> Ibidem, cz. 1: *Dziecięce i młode lata*, Kraków 1986, s. 371.

<sup>8</sup> D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej. Dylematy środowisk kobiecych*, Kraków 2001, s. 132.

<sup>9</sup> E. Maj, *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918–1939*, Lublin 2010, s. 160.

<sup>10</sup> K. Kacperski, *System wyborczy do sejmu i senatu u progu Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, s. 79 i n.; D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej...*, s. 27.

<sup>11</sup> Więcej na temat praw przysługujących kobietom w II RP zob. M. Pietrzak, *Sytuacja prawna kobiet w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 2000, s. 78, 79.

<sup>12</sup> Główną płaszczyznę działań kobiet w walce przeciwko wynarodowieniu — zwłaszcza w zaborach rosyjskim i pruskim — stanowiła rodzina. Jak wskazywała Anna Żarnowska, do chwili odzyskania przez Polskę niepodległości to właśnie rodzina pozostawała główną instytucją socjalizacyjną na ziemiach polskich. Stąd też rola kobiet–matek stawała się decydująca. Warto zarazem podkreślić, że wychowanie dzieci w duchu patriotycznym stało się udziałem nie tylko przedstawicielek ziemiaństwa czy inteligencji, ale również rodzin rzemieślniczych i robotniczych. W pierwszej kolejności obejmowało ono nauczanie początkowe w języku polskim. Trudna do przecenienia była w tym rola polskiej poezji romantycznej (zob. więcej: A. Żarnowska, *Prywatna sfera życia rodzinnego i zewnętrzny świat życia publicznego — bariery i przenikanie [przełom XIX i XX wieku]*, w: *Kobiety i świat polityki w niepodległej Polsce 1918–1939*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 1996, s. 11, 12. Por. D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej...*, s. 118 i n.); J. Dufurat, *Ruch kobiecy na ziemiach polskich na początku XX w. w służbie idei Narodowej*, w: *Nacjonalizm a tożsamość narodowa w Europie Środkowo–Wschodniej w XIX i XX w.*, red. B. Linek, K. Struve, Opole 2000, s. 99, 100; A. Barańska, *Wpływ*

Specyfika Polski jest interesująca z jeszcze jednego względu: otóż wszelkie nierówności polityczne wiązano raczej z utratą przez Polskę niepodległości, nie zaś z dyskryminacją kobiet. Tym samym w sposób bezdyskusyjny przyznawano prymat sprawy narodowej przed kwestią zrównania w prawach kobiet i mężczyzn<sup>13</sup>. Związek logiczny między tymi dwoma postulatami i wynikającymi z nich priorytetami był jasny. Nie ulegało także wątpliwości, że wolność Polski przyniesie równouprawnienie: i tak też się stało.

Silny związek między niepodległością kraju i sprawami narodowymi w ogóle z jednej strony, a sprawą wolności kobiet — z drugiej — stanowił zatem priorytet dla kobiet z kręgu Narodowej Demokracji. Z tego też względu w pierwszych latach polskiej suwerenności członkinie nowo powstałej NOK aktywnie agitowały za przynależnością do Polski terenów Warmii i Mazur, a także Górnego Śląska i Wileńszczyzny. W okresie wojny polsko-bolszewickiej organizacja ta znalazła się wśród 216 stowarzyszeń, które powołały do życia Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa<sup>14</sup>. Działania te stanowiły powód do dumy członkiń NOK i spotkały się z dużym odzewem ze strony innych organizacji kobiecych. Nie wyobrażano sobie, że kobieta może być niezależna, jeśli nie jest jednocześnie wolną Polką.

Pragnienie aktywnego włączenia się w życie publiczne stało się także udziałem przyszłych przywódczyń NOK. Irena Puzynianka, późniejsza przewodnicząca stowarzyszenia, po latach wspominała tę wyjątkową atmosferę: „Która z nas kiedykolwiek zapomnieć zdoła to uczucie przedziwnej radości, wdzięczności i dumy, to poczucie odpowiedzialności za rozwój wypadków, z którymi przyjęliśmy **cud Wolności podwójnej. Wolne jako Polki! i wolne jako kobiety**, którym niezależność i samodzielność nareszcie przyznano, dając równouprawnienie”<sup>15</sup>. Mówiąc o okolicznościach, które doprowadziły do powołania NOK, wskazywała, że „w tym wielkim dziejowym momencie powstanie NOK było poniekąd koniecznością, **na-kazem** [pogrubił w oryg.] chwili. Na wołanie o ratunek i pomoc zmagającej się z trudnościami przegromnemi Ojczyzny odpowiedziałyśmy czynem zorganizowania się: «Jesteśmy obecne»”<sup>16</sup>.

Zaplanowane na 26 I 1919 r. wybory do Sejmu Ustawodawczego były zatem nie tylko pierwszymi powszechnymi wyborami w niepodległym państwie, ale także pierwszymi, w których kobietom przysługiwało czynne i bierne prawo wyborcze. Przyszłe działaczki NOK, podobnie jak kobiety związane z innymi środowiskami politycznymi, aktywnie zaangażowały się w kampanię wyborczą poprzedzającą elekcję. W tym okresie również inne środowiska kobiece nie kryły swych sympatii politycznych i ideowych. Wśród powstałych wówczas żeńskich komitetów znalazła się utworzona w Warszawie Narodowa Organizacja Wyborcza Kobiet, która weszła w skład Centralnego Narodowego Komitetu Wyborczego powołanego przez Narodową Demokrację<sup>17</sup>. Należy pamiętać, że u zarania nie była to organi-

---

*powstań na ewolucję ról społecznych kobiet, w: Polskie powstania narodowe na tle przemian europejskich w XIX wieku*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, J. Ziółek, Lublin 2001, s. 280.

<sup>13</sup> D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej...*, s. 118; A. Barańska, *Wpływ powstań na ewolucję...*, s. 280.

<sup>14</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 7, Narodowa Organizacja Kobiety. Jej powstanie i działalność w przeciągu trzech i pół lat, kwiecień 1922 r., k. 3 i n.; J. Belcikowski, *Warszawa kobieca*, Warszawa 1930, s. 43, 44. Por. R. Kotowski, *Między polityką a działalnością społeczną...*, s. 286.

<sup>15</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Przemówienie Przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiety, p. Ireny Puzynianki na Walnym Zjeździe NOK dnia 25 listopada 1928 r., k. 4.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> R. Kotowski, *Między polityką a działalnością społeczną...*, s. 277, 278.

zacja jednolita i centralnie kierowana. W każdym z miast, gdzie w okresie przedwyborczym doszło do aktywizacji kobiet, tworzyły się spontanicznie i oddolnie inne grupy. Nie miały one ścisłej hierarchii podległości, nie były także scentralizowane. Należy jednak przypuszczać, że kobiety, które do nich należały, podświadomie łączyło postrzeganie świata przez pryzmat sprawy narodowej. O powstaniu NOWK w Sosnowcu informowała na przykład „Gazeta Warszawska” w wydaniu z 18 XII 1918 r.<sup>18</sup>

Bardzo interesujące uwagi na temat genezy tych środowisk poczyniła Maria Biskupska, biografka Ireny Puzynianki. Otóż w jej przekonaniu przynajmniej w przypadku Warszawy decydujące okazały się względy osobiste — więzi towarzyskie i środowiskowe oraz kontakty organizacyjne jeszcze z okresu zaborów bądź niedawnej działalności w latach pierwszej wojny światowej<sup>19</sup>. Należy przypuszczać, że podobny schemat działania obowiązywał również w innych regionach ziem polskich. Struktury NOWK w Sosnowcu tworzyło w sumie trzydzieści pań, reprezentantek rozmaitych środowisk; wiele z nich było znanych z wcześniejszej aktywności społecznej na tym terenie<sup>20</sup>.

Do zadań NOWK należało wspieranie kobiet, które znalazły się na liście wyborczej Centralnego Narodowego Komitetu Wyborczego. Głównym celem zabiegów przywódców narododemokratycznych stało się przekonanie kobiet do skorzystania z przysługujących im praw, lecz na listy wyborcze CNKW trafiły tylko nieliczne działaczki<sup>21</sup>. W Warszawie były to Gabriela Balicka i Zofia Iwaszkiewiczowa<sup>22</sup>, w Łodzi — Maria Przedpełska i Anna Bieńkowska, w Krakowie zaś Helena Habichówna<sup>23</sup>. Działaczki narodowe były zapewne świadome, że w nowoczesnym środowisku miejskim kobiety miały duże szanse na zdobycie poparcia wyborczego. Na prowincji kandydatura kobieca do legislatury mogła zostać przyjęta — bardzo często głównie właśnie przez elektorat żeński — ze zdumieniem<sup>24</sup>.

<sup>18</sup> Zob. *Ruch przedwyborczy*, „Gazeta Warszawska”, 18 XII 1918, s. 4.

<sup>19</sup> W przypadku warszawskiej NOWK podstawę sieci organizacyjnej stanowiły kontakty z lat pierwszej wojny światowej, wyniesione z szeregów POW. Z danych przytoczonych przez Marię Biskupską wynika, że Sekcja Kobięca tej organizacji poparcie w samej Warszawie szacowała na około 5 tys. osób (zob. M. B[iskupska], *Irena Puzynianka. Życie i praca*, Poznań 1930, s. 43).

<sup>20</sup> Zob. *Ruch przedwyborczy*, „Gazeta Warszawska”, 18 XII 1918, s. 4.

<sup>21</sup> Z perspektywy sukcesu, który w wyborach do Sejmu Ustawodawczego odniosła Narodowa Demokracja, na łamach „Gazety Warszawskiej” w następujący sposób komentowano kandydatury kobiet: „Komitet wyborczy narodowy bloku stronnictw demokratycznych, stawiając na jednym z pierwszych miejsc kandydaturę kobiecą, złożył w ten sposób hołd należny kobiecie polskiej, która w długoletnim okresie zmagania się z losem i walki o wolność narodu naszego, reprezentowała zawsze jego siłę czynną, wysoko trzymała sztandar ideałów narodowych” (zob. *Kobieta w Sejmie polskim*, „Gazeta Warszawska”, 1 II 1919, s. 1).

<sup>22</sup> L. Hass, *Aktywność wyborcza kobiet w pierwszym dziesięcioleciu Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Kobieta i świat polityki w niepodległej Polsce 1918–1939*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1996, s. 79.

<sup>23</sup> U. Jakubowska, *Kobieta w świecie polityki Narodowej Demokracji*, s. 148, 149.

<sup>24</sup> Z badań Michała Śliwy wynika, że w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. w Warszawie wzięło udział 66,92 proc. kobiet uprawnionych do głosowania. Podobna frekwencja była w innych dużych ośrodkach miejskich: w Łodzi — 78,12 proc.; w Krakowie — 70,86 proc. Niższa była frekwencja wyborcza kobiet we wszystkich miastach Kresów Wschodnich II RP. Mimo to w Sejmie i Senacie zasiadła dość skromna reprezentacja kobieca. W Sejmie Ustawodawczym panie piastowały sześć mandatów, tj. 1,38 proc. ogólnej liczby posłów (zob. więcej: M. Śliwa, *Udział kobiet w wyborach i ich działalność parlamentarna*, w: *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000, s. 52, 53). Ustalenia Grażyny Łukaszewicz wskazują, że w latach 1919–1939 w samorządzie w Warszawie pracowało dziesięć kobiet związanych z obozem

Rozumiejąc takie uwarunkowania, działaczki narodowe podeszły bardzo racjonalnie do swych zadań i celów strategicznych. Członkinie NOWK koncentrowały się na agitacji wyborczej, zachęcały kobiety do czynnego udziału w akcie głosowania. Oddanie głosów w nadchodzących wyborach uznano za najistotniejszy obowiązek kobiet<sup>25</sup>. W ulotce NOWK *Kobiety Polki!* apelowano: „Świętym obowiązkiem Każdej z Was jest głosować do Sejmu! Wy które przez sto pięćdziesiąt lat niewoli umiałyście zachować miłość Ojczyzny, stańcie ławą, gdy głos każdej rozstrzygać będzie o losach Polski”<sup>26</sup>.

W okresie poprzedzającym wybory do Sejmu Ustawodawczego aktywistki Narodowej Demokracji podjęły także decyzję o wydawaniu „Gazetki dla Kobiet”. Redagowanie pisma powierzono Zofii Kirkor–Kiedroniowej<sup>27</sup>. Propaganda przedwyborcza NOWK miała za zadanie nie tylko podkreślanie znaczenia udziału kobiet w pierwszych wyborach w niepodległej Polsce, ale także uświadomienie im wagi oddanych głosów. Starano się ukazać, że udział w elekcji i tym samym wybór odpowiednich kandydatów na posłów będzie miał niebagatelne znaczenie dla dalszych losów Polski i sytuacji ich samych: „Wasze głosy powołają posłów do Sejmu, a od praw ustanowionych przez Sejm zależeć będzie dobrobyt Wasz i waszych dzieci”<sup>28</sup>. Narodowa Organizacja Wyborcza Kobiet Polskich w Opoczyńskim Okręgu Wyborczym wskazywała:

Pamiętajmy: żony, matki, dziewczęta, że w tej ważnej dla Ojczyzny ukochanej chwili dzień wyborów to dzień, w którym będziemy miały sposobność pierwszy raz pokazać Polsce naszej, umiłowanej i całemu światu, że nie tylko umiemy pracować jak dotąd, w domu — ale że potrafimy jako obywatelki Kraju służyć mu uczciwym wyborem posłów, którzy sercem gorącym, szerokim umysłem — dla dobra Ojczyzny i współbraci z pożytkiem pracować potrafią<sup>29</sup>.

Ulotki to jednak nie jedyny sposób informowania kobiet o przysługujących im prawach politycznych. Inną metodę przybliżania zasad głosowania żeńskiemu elektoratowi stanowiły wiece. W Sosnowcu 16 XII 1918 r. o zasadach ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego i obowiązkach spoczywających na polskich kobietach mówił wybitny adwokat Leon Nowodworski, późniejszy dziekan warszawskiej Rady Adwokackiej<sup>30</sup>. Warto w tym miejscu podkreślić, że politycy narododemokratyczni wspierali ideę mobilizacji elektoratu kobiecego i liczyli na jego poparcie, doceniając rolę kobiet w społeczeństwie.

Pisząc o agitacji NOWK, nie sposób nie wspomnieć również o roli, którą w akcji wyborczej endecji odegrała Irena księżna Puzyna. Zorganizowała ona warszawskie kobiety w ramach NOWK, redagowała ulotki, organizowała spotkania przedwyborcze, na których dała się poznać jako znakomita mówczyni<sup>31</sup>. „Gazeta Warszawska” donosiła o dużej popu-

---

Narodowej Demokracji (na ogólną liczbę dwudziestu czterech), z kolei w Łodzi — cztery (na ogólną liczbę trzydziestu czterech) (zob. G. Łukaszewicz, *Kobiety w samorządzie miejskim Drugiej Rzeczypospolitej. Próba portretu zbiorowego*, w: *Kobieta i świat polityki...*, s. 119–131).

<sup>25</sup> Zob. M. B[iskupska], *Irena Puzynianka...*, s. 44.

<sup>26</sup> Biblioteka Narodowa, Dokumenty Życia Społecznego, „Kobiety Polki!” [1919], k. 1.

<sup>27</sup> Z. Kirkor–Kiedroniowa, *Wspomnienia*, cz. 3, op. cit., s. 78.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Biblioteka Narodowa, Dokumenty Życia Społecznego, „Do kobiet Polskich” [1919], k. 1.

<sup>30</sup> Zob. *Ruch przedwyborczy*, „Gazeta Warszawska”, 18 XII 1918, s. 4. Należy pamiętać, że dzięki staraniom NOWK jeszcze w 1918 r. ukazał się drukiem praca Leona Nowodworskiego *O ordynacji wyborczej do pierwszego sejmku polskiego (wyjaśnienia i wskazówki praktyczne)* (zob. *Przed wyborami do pierwszego Sejmu*, „Gazeta Warszawska”, 18 XII 1918, s. 7).

<sup>31</sup> M. B[iskupska], *Irena Puzynianka...*, s. 46. Por. U. Jakubowska, *Kobieta w świecie polityki Narodowej Demokracji*, s. 150.

larności, a zarazem skuteczności w pozyskiwaniu sympatyków politycznych wieców zwoływanych przez NOWK<sup>32</sup>. Irena Puzynianka, Józefa Szebeka i Józefa Klawerowa stały się także — z ramienia NOWK — sygnatariuszkami przedwyborczej odezwy Narodowego Komitetu Wyborczego Stronictw Demokratycznych, powołanego z inspiracji członków Ligi Narodowej 20 XII 1918 r.<sup>33</sup>

Ostatecznie w wygranych przez Narodowy Komitet Wyborczy Stronictw Demokratycznych wyborach do Sejmu Ustawodawczego 26 I 1919 r. mandat poselski uzyskały Zofia Sokolnicka<sup>34</sup> i Gabriela Balicka (wdowa po Zygmuncie Balickim)<sup>35</sup>. W wyborach do Sejmu i Senatu I kadencji w 1922 r., w których zwycięstwo należało także do tego samego, choć występującego pod inną nazwą, Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, z ramienia ZLN mandat poselski otrzymały: Gabriela Balicka, Zofia Sokolnicka, Wanda Ładzina, Irena Puzynianka i Maria Holder–Eggerowa, w Senacie zaś zasiadła Józefa Szebeka.

### Powstanie i struktura organizacyjna Narodowej Organizacji Kobiet

Ogłoszenie wyników pierwszej elekcji nie przyniosło końca pracy zainicjowanej przez NOWK. Wręcz przeciwnie — jeszcze w okresie agitacji przedwyborczej pojawiały się głosy o konieczności kontynuowania działalności w sferze publicznej, tym razem pod nazwą Narodowa Organizacja Kobiet:

W samym okresie agitacji przedsejmowej Komitet i Zarząd Organizacji [NOWK — JMM] doszły do przekonania, że nie należy jej rozwiązywać po wyborach, a przeciwnie — stworzyć z niej żywą sieć ogniw po całym kraju, rozszerzając ją na całość Ziem Rzeczypospolitej, celem stałej i konsekwentnej roboty dla ujednolicenia myśli narodowej i szerzenia świadomości posłannictwa nowego polskiego wśród najszerzych warstw narodu<sup>36</sup>.

Pierwszy statut nowego stowarzyszenia został zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych 7 V 1919 r. Szybko jednak się okazało, że ze względu na zmiany administracyjne stał się on niewystarczający<sup>37</sup>. Drugi statut stowarzyszenia zatwierdzono dopiero 30 VI 1921 r. Na siedzibę organizacji wybrano Warszawę. Narodowa Organizacja Kobiet obejmowała swym zasięgiem całość ziem polskich — z uwzględnieniem lokalnych rozwiązań prawnych dotyczących działalności stowarzyszeń i związków. Zgodnie z zapisami statutu członkinią NOK mogła zostać „każda Polka, chrześcijanka, wierna wskazaniom hasła: Bóg i Ojczyzna”<sup>38</sup>.

<sup>32</sup> Zob. *Wybory do Sejmu*, „Gazeta Warszawska”, 19 I 1919, s. 4; *Wybory do Sejmu*, ibidem, 21 I 1919, s. 2; *Wybory do Sejmu*, ibidem, 23 I 1919, s. 3.

<sup>33</sup> *Wybory do Sejmu*, ibidem, 24 I 1919, s. 3.

<sup>34</sup> Jak pokazują badania Marioli Kondrackiej, Zofia Sokolnicka zyskała sobie w Sejmie Ustawodawczym opinię najpracowitszej wśród posłanek. Nie tylko najczęściej zabierała głos, ale przede wszystkim złożyła i przedstawiła imponującą liczbę wniosków, interpelacji i wystąpień (zob. więcej: M. Kondracka, *Aktywność parlamentarna posłanek i senatorów...*, s. 56, 57).

<sup>35</sup> Więcej na temat wyników wyborów do Sejmu Ustawodawczego zob. K. Kacperski, *System wyborczy do sejmu i senatu u progu Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, s. 107 i n. Zob. ponadto M. Kondracka, *Parlamentarzystki w Sejmie Ustawodawczym — między porozumieniem a niezgodą*, w: *Społeczeństwo w dobie przemian. Wiek XIX i XX. Księga jubileuszowa profesor Anny Żarnowskiej*, Warszawa 2003, s. 162 i n.

<sup>36</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 7, Narodowa Organizacja Kobiet. Jej powstanie i działalność w przeciągu trzech i pół lat, kwiecień 1922 r., k. 1.

<sup>37</sup> Ibidem, k. 2.

<sup>38</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Statut Stowarzyszenia Narodowa Organizacja Kobiet, 30 VI 1921 r., k. 3.

Dokument przewidywał podział członkiń na popierające, rzeczywiste i nadzwyczajne. Członkiniom popierającym i rzeczywistym przysługiwało czynne i bierne prawo członkowskie, tj. prawo głosu, wyboru oraz wybieralności. Członkinie nadzwyczajne mogły cieszyć się ponadto przywilejem bezpłatnego lub ulgowego korzystania z publikacji i czytelni oraz możliwością uczestnictwa w kursach. Dwie pierwsze kategorie członkiń miały być przyjmowane do NOK większością głosów lokalnego zarządu stowarzyszenia na polecenie dwu członkiń rzeczywistych. W przypadku członkiń nadzwyczajnych decyzje podejmował lokalny zarząd organizacji na wniosek jednej zaufanej osoby. Statut NOK przewidywał również możliwość wykluczenia ze swych szeregów kobiet za czyny niehonorowe bądź działanie na szkodę stowarzyszenia. Decyzję o wykluczeniu zapadały większością głosów w zarządzie lub Radzie Naczelnej<sup>39</sup>.

Istotne miejsce w statucie zajmowało także omówienie struktury NOK. Na czele stowarzyszenia stała dwudziestopięcioposobowa Rada Naczelna. Kadencja tego organu statutowego trwała trzy lata<sup>40</sup>. Rada Naczelna dokonywała wyboru ze swego grona przewodniczącej, jej zastępczyni oraz sekretarki. Zbierała się ona na wniosek Wydziału Wykonawczego co najmniej dwa razy w roku. Do jej kompetencji należało kierowanie całą organizacją, zatwierdzanie członkiń poszczególnych zarządów, a także zatwierdzanie sprawozdań i wniosków zarządów oraz zebrań członków oddziałów miejscowych. W kompetencjach Rady Naczelnej znalazło się także przedstawianie sprawozdania ogólnego i projektu budżetu, a także przyjmowanie darowizn<sup>41</sup>.

W głównych miastach wojewódzkich Polski powołano zarządy NOK, które organizowały oddziały stowarzyszenia w poszczególnych miejscowościach. Analogicznie zarządy NOK w miastach powiatowych miały za zadanie powołanie do życia oddziałów NOK w poszczególnych miejscowościach na poziomie powiatu<sup>42</sup>. Raz do roku, w czerwcu, Wydział Wykonawczy Rady Naczelnej NOK miał zwoływać zjazd delegatek. Statut przewidywał także możliwość zwołania zjazdu nadzwyczajnego. W tym wypadku mógł on zostać przygotowany na wniosek czterech piątych członkiń Wydziału Wykonawczego, na wniosek Rady Naczelnej bądź z inicjatywy przynajmniej trzech zarządów wojewódzkich lub miejscowych stowarzyszenia (liczących łącznie trzysta członkiń). Zjazd nadzwyczajny mógł odbyć się również z inicjatywy Komisji Rewizyjnej<sup>43</sup>. Wśród kompetencji uczestniczek walnego zjazdu delegatek znalazło się prawo do wyboru członkiń Rady Naczelnej NOK; rozpatrywanie i zatwierdzanie sprawozdań Rady i projektu budżetu; podejmowanie decyzji w sprawie zasad funkcjonowania stowarzyszenia bądź jego rozwiązania. Działaczki zgromadzone na walnym zjeździe wybierały ponadto Komisję Rewizyjną, na wniosek Rady Naczelnej przyznawały honorowe członkostwo NOK, podejmowały także decyzję w sprawie usunięcia z szeregów organizacji oraz rozwiązania zarządów miejscowych<sup>44</sup>. Decyzje walnego zjazdu delegatek podejmowano zwykłą większością głosów, bez względu na liczbę obecnych działaczek stowarzyszenia. Jedynie w przypadku rozpatrywania wniosku o zmianę statutu lub rozwiązanie organizacji niezbędna była większość głosów nie mniejsza niż dwu trzecich obecnych.

---

<sup>39</sup> Ibidem, k. 3–4.

<sup>40</sup> Ibidem, k. 6.

<sup>41</sup> Ibidem, k. 7.

<sup>42</sup> Ibidem, k. 5.

<sup>43</sup> Ibidem, k. 8–9.

<sup>44</sup> Ibidem, k. 9.



Statut regulował także stronę finansową funkcjonowania NOK. Stowarzyszenie utrzymywało się ze składek członkowskich, darowizn, funduszy uzyskanych dzięki sprzedaży wydawnictw organizacji oraz dochodów z posiadanego majątku. Zgodnie ze statutem każdy zarząd NOK samodzielnie rozporządzał finansami. Był jedynie raz do roku zobowiązany do złożenia stosownego sprawozdania<sup>45</sup>.

### Cele Narodowej Organizacji Kobiet

Statut NOK szczegółowo omawiał także cele stowarzyszenia. Od samego początku za jedno z podstawowych zadań organizacji uznano uświadczenie polityczne kobiet, bez względu na ich pochodzenie i status społeczny<sup>46</sup>. Dawało im to bowiem szansę na aktywne uczestnictwo w życiu publicznym „na gruncie zasad chrześcijańskich, narodowych i demokratycznych, wysuwając zawsze na plan pierwszy dobro Rzeczypospolitej jako całości, ponad wszelkie interesy stronnictw, dzielnic i stanów”<sup>47</sup>. W szeregach NOK uczestnictwo w życiu publicznym postrzegano wręcz jako obowiązek kobiety–Polki: „Musimy zacząć żądać od kobiet, ażeby brały żywy udział w życiu społeczno–narodowym i wytłumaczyć tym obojętniejszym, że praca dla Ojczyzny nie jest żadną nadobowiązkową daniną — ale że praca dla Ojczyzny jest naszym świętym obowiązkiem, który rozumnie pojęty, da się pogodzić z obowiązkami dla rodziny, czy też z pracą urzędową”<sup>48</sup>. Tak też swą misję pojmowały członkinie NOK. 11 VI 1922 r. wieloletnia przewodnicząca stowarzyszenia Irena Puzynianka podkreślała, że ów obowiązek spoczywający na kobietach wynika bezpośrednio z ich równouprawnienia i poczucia odpowiedzialności za losy ojczyzny<sup>49</sup>.

W wystąpieniu z 25 XI 1928 r. Puzynianka przekonywała: „[...] NOK zrozumiała, że najpierwszym jej obowiązkiem jest walka z apolitycznością kobiet i wychowanie i zorganizowanie nowego typu kobiety–obywatela, świadomej swych zadań, obowiązków [...]”<sup>50</sup>. Apolityczność określano jako „absurdalnie karygodną” i wręcz „zbrodniczą”. W jej przekonananiu apolityczność była „niedojrzałością, rodzajem wstydlivej ciemnoty, zdolnej własnymi rękami, wskutek nieorientowania, dokonać najcięższych zbrodni na tem, co uważa za święte, co jest jej najdroższem”<sup>51</sup>. Stanowisko to nie było wyłącznie osobistą opinią przewodniczącej; apolityczność określano mianem zbrodni również w uchwałach Rady Naczelnej NOK, wskazując, że działa ona nie tylko na niekorzyść narodu polskiego, ale także godzi w Kościół katolicki, którego interesów stowarzyszenie deklarowało się strzec<sup>52</sup>.

Postulat aktywizacji polskich kobiet nieodparcie pociąga za sobą pytanie o ich kwalifikacje do sprawowania funkcji publicznych — zarówno na forum parlamentu, jak i na szczeblu samorządowym. Należy pamiętać, że żadna z posłanek i senatorek II RP nie zasiadała w instytucjach przedstawicielskich państw zaborczych. Stwierdzenie to odnosi się

<sup>45</sup> Ibidem, k. 10–11.

<sup>46</sup> Ibidem, k. 1.

<sup>47</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Kobieta w Sejmie. Działalność posłanek Narodowej Organizacji Kobiet. Zarys sprawozdania za lata 1919–1927, k. 4.

<sup>48</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Program prac Narodowej Organizacji Kobiet na najbliższą przyszłość, Lwów 1926, k. 7.

<sup>49</sup> M. B[iskupska], *Irena Puzynianka...*, s. 51.

<sup>50</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Przemówienie Przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiet, p. Ireny Puzynianki na Walnym Zjeździe NOK dnia 25 listopada 1928 r., k. 9.

<sup>51</sup> Ibidem, k. 7.

<sup>52</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Okólnik nr 10 Zarządu Głównego Narodowej Organizacji Kobiet, maj 1928 r., k. 1.

nie tylko do działaczek ZLN, a następnie SN, ale reprezentantek wszystkich stronnictw politycznych. W związku z tym miały one nieporównywalnie mniejsze doświadczenie niż ich partyjni koledzy<sup>53</sup>. Mimo jednak braku praktyki w zakresie działania w ramach instytucji administracyjno–legislacyjnych państwa dysponowały dużą wiedzą z zakresu zarządzania instytucjami obywatelskimi. W związku z tym rozszerzenie aktywności ze sfery społecznej na niwę państwową nie nastęrczało kobietom Narodowej Demokracji większych trudności. W pewnym stopniu za potwierdzenie kompetencji kobiet do pełnienia funkcji publicznych moglibyśmy uznać ich bogate doświadczenie społecznikowskie wyniesione jeszcze z okresu zaborów. Zdaniem Marii Holder–Eggerowej te aktywistki, które w okresie utraty niepodległości włączyły się w pracę społeczną, oświatową i działalność kulturalną, powinny w pierwszej kolejności współdziałać na rzecz budowy niepodległej Polski, przede wszystkim na szczeblu samorządowym<sup>54</sup>. W 1924 r. Holder–Eggerowa przekonywała wręcz, że należy przełamać — częste wśród mężczyzn — przekonanie, że kobieta powinna skoncentrować się na wypełnianiu roli żony i matki, natomiast swą aktywność ograniczyć wyłącznie do prowadzenia gospodarstwa domowego. Na pytanie o to, czy za możliwe uznaje pogodzenie tych ról: czyli matki i żony, z działalnością publiczną, odpowiadała zdecydowanie, że tak<sup>55</sup>.

Narodowa Organizacja Kobiet formułowała postulat całkowitego równouprawnienia kobiet — zarówno w sferze rozwiązań prawnych, jak i w praktyce życia codziennego<sup>56</sup>. Podejmowała się obrony praw kobiet pracujących, deklarowała konieczność dokonania zmian w zakresie prawa cywilnego, majątkowego i praw politycznych. Przedstawicielki NOK optowały za mianowaniem kobiet na wszelkie urzędy — kryterium stanowiłyby wyłącznie ich zdolności i kompetencje zawodowe. Pociągało to za sobą konieczność zrównania wynagrodzenia kobiet i mężczyzn w przypadku pełnienia tej samej funkcji, a także zrównanie stopni służbowych<sup>57</sup>.

Długofalowe cele formułowane przez NOK wybiegały jednak daleko poza sferę szeroko pojmowanej problematyki kobiecej. Można wręcz stwierdzić, że postulat aktywizacji kobiet w sferze publicznej niepodległej Polski stanowił środek do przebudowy stosunków społecznych i oparcia polityki państwa na zasadach etyki chrześcijańskiej. Obrona zasad religii katolickiej — zarówno w sferze prywatnej, w domu, jak i w życiu publicznym — stanowiła jeden z powodów, dla których kobiety wstępowały w szeregi NOK<sup>58</sup>. Przywódczynie stowarzyszenia deklarowały, że „w programie i ideologii NOK, jako hasło naczelne, postawiono Polskę katolicką, narodową, silną jednością — mocarstwowo potężną, praworządną”. Oceniając z perspektywy czasu genezę organizacji, jej twórczynie deklarowały, że celem działalności NOK było „**prawa polityczne kobiet i ich duchowe właściwości** [podkr. — oryg.] wykorzystać dla oparcia i kształtowania całego życia na nowo powstającej Ojczyźnie **na prawie Chrystusowym — na Katolicyzmie** [podkr. — oryg.]”<sup>59</sup>. Podkreślano zarazem, że w walce

<sup>53</sup> M. Śliwa, *Kobiety w parlamencie Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 55.

<sup>54</sup> M. Holder–Eggerowa, *Kobieta a samorząd*, Warszawa 1924, s. 5.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 6.

<sup>56</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Statut Stowarzyszenia Narodowa Organizacja Kobiet, 30 VI 1921 r., k. 2.

<sup>57</sup> *Dziesięciolecie pracy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi*, Łódź 1928, s. 5–6.

<sup>58</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Dlaczego należy przystępować do Narodowej Organizacji Kobiet [1927], k. 1.

<sup>59</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Przemówienie Przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiet, p. Ireny Puzynianki na Walnym Zejeździe NOK dnia 25 listopada 1928 r., k. 9.

o prawa kobiet przedstawicielki NOK nie zapominały o podstawowej i najważniejszej społecznej roli kobiety, a mianowicie funkcji wychowawczynie przyszłych pokoleń<sup>60</sup>.

Posłanka ZLN Wanda Ładzina źródłem żywotności narodu i budowy silnego państwa upatrywała właśnie w rodzinie. Widziała wyraźny związek między kondycją tej podstawowej komórki społecznej a przestrzeganiem zasad etycznych w relacjach międzyludzkich. W 1927 r. pisała o znaczeniu kobiet: „Państwo składa się z rodzin. Im rodziny są mocniejsze i zdrowsze, tem Państwo na silniejszych opiera się fundamentach. Podstawą rodziny jest kobieta, jako żona i matka. Ona wychowuje dzieci na obywateli”<sup>61</sup>. Wśród obowiązków, które — jej zdaniem — powinno spełniać państwo, wymieniała umożliwienie rodzinie rozwoju i zapewnienie jej godziwych warunków bytu. Pod tymi hasłami manifestowały działaczki NOK na wiecu w sprawie ustawy o karach za porzucenie rodziny, który miał miejsce w Łodzi 23 X 1927 r.<sup>62</sup>

Znaczenie religii katolickiej w kształtowaniu stosunków społecznych w niepodległej Rzeczypospolitej było stale obecne w pismach i wystąpieniach przywódczyń NOK. Należy jednak pamiętać, że nie poprzestawały one na odwoływaniu się do sfery emocjonalnej i posługiwaniu się symbolami; apelowały o właściwe zrozumienie wartości, które niósł ze sobą katolicyzm, a także o pogłębianie wiedzy religijnej. Zatem za postulat członkiń stowarzyszenia można uznać: *Fides et ratio*; odrzucały zarazem wyłącznie emocjonalny fideizm. Z tak pojmovanym znaczeniem religii w sferze publicznej należy wiązać kolejny postulat, którego realizację stawiała przed sobą NOK. Do swych zadań członkinie stowarzyszenia zaliczały obronę praw Kościoła katolickiego i przeciwstawianie się wszelkim próbom ich ograniczania. Ponadto każda z nich zobowiązywała się do pielęgnowania w życiu rodzinnym pobożności, prawdomówności i gospodarności.

Podobnie jak w przypadku innych stowarzyszeń żeńskich również członkiniom NOK towarzyszyło przeświadczenie, że zaangażowanie kobiet w życie polityczne pociągnie za sobą pozytywne zmiany. Już w okresie kampanii poprzedzającej wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. wskazywano: „Są uczucia i inicjatywy, które rodzą się tylko z dobroci szlachetnego serca kobiecego i spływają błogosławieństwem na cały kraj. I dlatego właśnie pragniemy, aby w ławach Sejmu Ustawodawczego zasiadła i polska kobieta”<sup>63</sup>. W 1928 r. Irena Puzynianka deklarowała, że za jedno z czołowych zadań NOK należy uznać uczynienie z udziału kobiet w sferze publicznej „ostoję jego wartości moralnej i główną straż ochronną przed wszelkim wpływem rozkładowym, rozstrojem obyczajowym i panowaniem egoizmu”<sup>64</sup>. Stowarzyszenie miało być zatem „strażniczką czystości Ducha Narodowego”<sup>65</sup>. Podobne argumenty odnajdujemy również w sprawozdaniu z działalności członkiń NOK na forum parlamentu w latach 1919–1927<sup>66</sup>. Zadając sobie pytanie o wartości, które do sfery publicznej mogłyby wnieść kobiety, odpowiadano: „[...] powinna wnieść [kobieta — JMM] do współpracy na terenie życia publicznego, politycznego i społecznego te same wartości,

<sup>60</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Kobieta w Sejmie. Działalność posłanek Narodowej Organizacji Kobiet. Zarys sprawozdania za lata 1919–1927, k. 7.

<sup>61</sup> W. Ładzina, *Ratujmy rodzinę!*, Warszawa 1927, s. 8.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 7. Por. *Dziesięciolecie pracy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi*, s. 66 i n.

<sup>63</sup> Cyt. za: M. B[iskupska], *Irena Puzynianka...*, s. 46.

<sup>64</sup> *Dziesięciolecie pracy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi*, s. 5.

<sup>65</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Przemówienie Przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiet, p. Ireny Puzynianki na Walnym Zjeździe NOK dnia 25 listopada 1928 r., k. 6.

<sup>66</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Kobieta w Sejmie. Działalność posłanek Narodowej Organizacji Kobiet. Zarys sprawozdania za lata 1919–1927, k. 6.

jakiemi dotychczas promieniowała w ognisku rodzinnym jako strażniczka wiary, ducha narodowego, jedności i zgody<sup>67</sup>.

Korzyści płynące z aktywizacji kobiet w życiu publicznym, a szczególnie w świecie polityki, dostrzegali także działacze Narodowej Demokracji. Jan Zamorski, wiceprezes Rady Naczelnej ZLN i poseł na Sejm Ustawodawczy i Sejm I kadencji, zwracał uwagę na takie cechy, jak religijność i związany z nią solidaryzm społeczny. Zamorski przypisywał też kobietom tzw. zmysł realny, akcentował ich przywiązanie do wartości rodzinnych<sup>68</sup>.

Ten etyczny wymiar aktywności kobiet w życiu politycznym i społecznym wielokrotnie pojawiał się w okresie II RP. To właśnie kobieta uchodziła za obrończynię dobrych obyczajów, na niej — jako na matce — spoczywała odpowiedzialność za wpojenie dzieciom zasad moralnych. Jak wskazywała badaczka Dobrochna Kałwa, w okresie poprzedzającym przyznanie kobietom praw politycznych argumentacja natury etycznej stanowiła istotny element przemawiający za równouprawnieniem<sup>69</sup>. Przypisywany kobietom wysoki poziom moralny, a także takie walory żeńskiej „natury”, jak cierpliwość, rozważa czy sprawiedliwość, stanowiły podstawę do wyznaczenia tych obszarów w życiu publicznym, które powinny stać się właśnie ich domeną. Warto także podkreślić, że po podobne argumenty sięgały przywódczyni NOK, chcąc zachęcić kobiety do aktywnego udziału w życiu publicznym — chociażby na szczeblu samorządu<sup>70</sup>. Stąd też solidarne współdziałanie żeńskich stowarzyszeń na rzecz walki z patologiami społecznymi, m.in. alkoholizmem<sup>71</sup>, prostytutką czy handlem żywym towarem — kobietami i dziećmi. W inicjatywach tych aktywny udział brały również członkinie NOK<sup>72</sup>.

### W kręgu Narodowej Demokracji

Okoliczności powstania i oblicze ideowe NOK nieodparcie nasuwają pytanie o rodzaj związku tej organizacji z obozem Narodowej Demokracji. Zagadnienie to o tyle interesujące, że do dziś nierozstrzygnięta pozostaje kwestia oceny dorobku i istota działalności stowarzyszenia. Zadanie to znacznie utrudnia stan zachowania materiałów źródłowych dotyczących jego dziejów. Nieliczne dokumenty organizacyjne, którymi obecnie dysponujemy, pozwalają na zaprezentowanie tego zagadnienia jedynie w ogólnym zarysie.

<sup>67</sup> Ibidem, k. 5.

<sup>68</sup> J. Zamorski, *Co mamy czynić? Kobieta polska a polityka*, „Drugi Almanach Świata Kobiecego” 1927, s. 37 i n.

<sup>69</sup> D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej...*, s. 65 i n.

<sup>70</sup> W pracy *Kobieta a samorząd* Maria Holder–Eggerowa następująco podsumowała swe rozważania: „Kobieta polska winna wnieść ten pierwiastek dobra, piękna, duchowej siły i wiary w każdą pracę swoją i dlatego udział jej w gospodarce samorządowej jest nieodzowny, jest konieczny!” (zob. M. Holder–Eggerowa, *Kobieta a samorząd*, s. 11).

<sup>71</sup> NOK angażowała się także w akcje przeciwalkoholowe organizowane przez Kościół. I tak chociażby w 1929 r. działaczki organizacji w Bydgoszczy uczestniczyły w Tygodniu Propagandy Trzeźwości (Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 7, Do oddziału NOK w Bydgoszczy, 30 I 1929, k. 5).

<sup>72</sup> Zob. m.in. P. Gołdyn, *Polska wobec międzynarodowego proceduru handlu kobietami i dziećmi w latach 1918–1939*, w: *Świat wokół Rzeczypospolitej. Problematyka zagraniczna w polskiej myśli politycznej w pierwszej połowie XX wieku*, red. W. Paruch, K. Trembicka, Lublin 2007.

Przywódczynie NOK deklarowały, że stowarzyszenie nie jest partią polityczną, nie dąży też do utworzenia własnego obozu politycznego<sup>73</sup>. Narodowa Organizacja Kobiet była suwerenna, nie podlegała zatem kierownictwu Związku Ludowo–Narodowego, a po 1928 r. Stronnictwa Narodowego, nie powstała także z inicjatywy przywódców Narodowej Demokracji. Nie wykluczało to jednak, że znajdowała się w sferze oddziaływania tego ruchu politycznego, choć zakres tych wpływów trudno uznać za niezmienny w okresie II RP. Warto w tym miejscu podkreślić, że statut NOK nie regulował stosunku stowarzyszenia do struktur politycznych ruchu narodowego. Prześledzenie tego zagadnienia i odpowiedź na pytanie o wzajemne relacje utrudnia stan zachowania dokumentacji organizacyjnej NOK. Szczątkowe materiały źródłowe, którymi dysponują historycy, wskazują, że pod koniec lat dwudziestych kwestia ta stała się problematyczna dla samych członkiń NOK<sup>74</sup>. Można zaryzykować tezę, że w wielu wypadkach, zwłaszcza w strukturach terenowych, decydujące okazywały się lokalne uwarunkowania i bieżące możliwości działania<sup>75</sup>.

Niewątpliwie w pierwszych latach istnienia NOK największy wpływ na istotę i charakter działalności stowarzyszenia wywarła wspomniana wcześniej Irena Puzynianka. Od samego początku członkinie NOK pragnęły być postrzegane przede wszystkim jako reprezentantki interesów polskich kobiet. Stowarzyszenie dążyło zatem do zachowania niezależności od świata polityki zarówno w sferze ideowej i programu działania, jak i rozwiązań organizacyjnych. W listopadzie 1928 r. Puzynianka na walnym zjeździe NOK wskazywała, że ten dystans do świata polityki wynikał w ogromnej mierze z odmiennych sposobów działania — na innych zasadach funkcjonowały ugrupowania polityczne, innymi prawami zaś rządziło się niezależne stowarzyszenie żeńskie. Puzynianka wyjaśniała tę różnicę następująco:

---

<sup>73</sup> Zob. *Dziesięciolecie pracy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi*, Łódź 1928, k. 5; Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Przemówienie Przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiet, p. Ireny Puzynianki na Walnym Zjeździe NOK dnia 25 listopada 1928 r., k. 8. Zob. również: A. Chojnowski, *Aktywność kobiet w życiu politycznym*, w: *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 2000, s. 42.

<sup>74</sup> Świadczy o tym chociażby korespondencja Zarządu Okręgowego NOK w Bydgoszczy z Zarządem Głównym NOK, w której w 1928 r. wspomniano o konieczności zdefiniowania oficjalnego stosunku stowarzyszenia do Stronnictwa Narodowego. Kwestię tę miał rozstrzygnąć zjazd NOK w listopadzie 1928 r. (zob. AAN, Zbiór akt organizacji kombatanckich, sygn. 9, Pismo wiceprzewodniczącej Zarządu Głównego NOK do przewodniczącej NOK w Bydgoszczy, 3 X 1928 r., k. 5).

<sup>75</sup> Bardzo interesującym przykładem może być tutaj Zarząd Okręgowy NOK w Bydgoszczy. Jego przewodnicząca Jadwiga Jaworowiczowa nie tylko piastowała mandat radnej w Radzie Miejskiej w Bydgoszczy ale zachęcała także inne panie do zainteresowania się aktywnością lokalnych struktur politycznych ruchu narodowego i zaangażowania w ich pracę, szczególnie tych zrzeszających młodzież. Sama także pełniła funkcję przewodniczącej Koła Żeńskiego przy Stronnictwie Narodowym (zob. Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 7, Protokół plenarnego zebrania dnia 20 III 1935 r., k. 105–106; Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 8, Sprawozdanie z działalności Narodowej Organizacji Kobiet Oddział Bydgoszcz za czas od 1 IV 1936 do 31 III 1937 r., k. 84). Analiza dokumentów regionalnych wskazuje jednak, że taka praktyka nie zawsze spotykała się z poparciem władz centralnych NOK. Podczas zjazdu delegatek w maju 1935 r. Gabriela Balicka krytycznie wyrażała się o koncepcji zakładania kół żeńskich przy SN w miejscowościach, w których prowadzi działalność NOK (zob. AAN, Zbiór akt organizacji kombatanckich, sygn. 8, Sprawozdanie ze Zjazdu Delegowanych NOK w Warszawie, 11–12 V 1935 r., k. 129). W Bydgoszczy zdarzało się również, że zebrania Zarządu Okręgowego NOK w Bydgoszczy odbywały się w siedzibie miejscowego Stronnictwa Narodowego (zob. AAN, Zbiór akt organizacji kombatanckich, sygn. 7, Sprawozdanie z działalności NOK w Bydgoszczy za czas 1 IV 1934–1 IV 1936 r., k. 103).

W życiu politycznym celem każdego politycznego stronnictwa jest dążenie do osiągnięcia bezpośredniej władzy, co znów nigdy nie może być dążeniem organizacji kobiecej jako takiej, przy całym jej politycznym uświadomieniu i wyrobieniu. Dla zdobycia władzy stronnictwa nieraz zmuszone są uciekać się do kompromisu. Nam znów jako zbiorowości kobiecej wchodzić w kompromis z naszymi zasadami moralnymi i etyką nie wolno, ani też za cudze kompromisy odpowiedzialności ponosić i dzielić nie należy<sup>76</sup>.

Działaczki NOK były świadome, że realia świata polityki i zasady funkcjonowania partii często wymuszały kompromisy dla osiągnięcia doraźnych korzyści. Cenę stanowiły ustępstwa natury etycznej, na które — jako niezależne stowarzyszenie kobiece — nie mogły i nie chciały sobie pozwolić. W świetle deklaracji NOK kobieta powinna być „sumieniem narodu”. Stąd też wyjątkowa rola samego stowarzyszenia: „Nasza rola to stać na straży tego, co w polityce narodowej jest niewzruszalnego, tych drogowskazów w życiu narodu, jakimi są wiara, rodzina, moralność, wychowanie narodowe, świadomość narodowa, sumienie obywatelskie, godność człowieka”<sup>77</sup>.

Nie oznacza to jednak, że działaczki NOK nie poczuwały się do przynależności do szeroko rozumianego obozu narodowego. Wprost przeciwnie — w okólniku Wydziału Wykonawczego NOK z grudnia 1929 r. czytamy: „Czujemy się nieodłączną i niepoślednią tego Obozu [narodowego — JMM] częścią i do pomocy w osiągnięciu wspólnych nam celów zawsze stanąć jesteśmy gotowe”<sup>78</sup>.

Ta wspólnota celów była szczególnie widoczna w okresie kolejnych wyborów — czy to do Sejmu i Senatu, czy też samorządów. Zaangażowanie w agitację przedwyborczą traktowano jako „służbę obowiązującą kobiety — jak gdyby równoważnik służby wojskowej mężczyźni”<sup>79</sup>. Działaczki NOK uczestniczyły w akcjach politycznych poprzedzających głosowanie na kandydatów do parlamentu. Przede wszystkim — podobnie jak w 1919 r. — wzywały do udziału w elekcji, postrzegając bierność jako działanie na szkodę Polski. Zarząd Główny NOK udzielał wszechstronnych informacji na temat zasad ordynacji wyborczej, formułował wskazówki organizacyjne dla działaczek terenowych, ale także omawiał krytycznie program wyborczy stronnictw, których postulaty stały w sprzeczności ze światopoglądem NOK<sup>80</sup>. Między innymi przed wyborami w 1928 r. wiele uwagi poświęcono rozwiązaniom proponowanym przez Polską Partią Socjalistyczną w tak kluczowych kwestiach, jak polityka narodowościowa, postulowane zmiany w konstytucji czy szkolnictwo<sup>81</sup>. W okresie przedwyborczym działaczki NOK wspierały ZLN nie tylko prowadząc agitację, ale także współfinansując kampanię kandydatów do parlamentu<sup>82</sup>.

Należy także pamiętać, że na listach wyborczych ZLN i SN znajdowały się nazwiska najwybitniejszych przywódczyni NOK. Także w wyborach samorządowych członkinie NOK star-

---

<sup>76</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Przemówienie Przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiet, p. Ireny Puzynianki na Walnym Zjeździe NOK dnia 25 listopada 1928 r., k. 6.

<sup>77</sup> Ibidem.

<sup>78</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Okólnik nr 14 Wydziału Wykonawczego Narodowej Organizacji Kobiet, grudzień 1929 r., k. 6.

<sup>79</sup> Ibidem, Okólnik nr 8 Zarządu Głównego Narodowej Organizacji Kobiet, grudzień 1927 r., k. 2.

<sup>80</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 8, Regulamin pracy przedwyborczej dla NOK [1928], k. 1 i n.

<sup>81</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Okólnik nr 8 Zarządu Głównego Narodowej Organizacji Kobiet, grudzień 1927 r., *passim*.

<sup>82</sup> Poufny komunikat informacyjny nr 40 [po 28 XI 1927 r.], *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę*, t. I, z. 2, Warszawa 1992, s. 342, 343.

towały z ramienia partii politycznych. Z kolei częstymi gośćmi zjazdów delegatek NOK byli członkowie politycy obozu narodowego, którzy także podejmowali się prowadzenia wykładów w ramach kursów instruktorskich dla kobiet. Wśród tych, którzy swą obecnością uświetniali coroczne zjazdy delegatek, znaleźli się m.in. prof. Roman Rybarski, prof. Bohdan Winiarski, Józef Zieliński, Zygmunt Berezowski czy twórca Porozumienia Antykomunistycznego — Henryk Glass (formalnie nie był on działaczem SN)<sup>83</sup>.

Parlamentarzyści ruchu narodowego angażowali się również w pracę NOK w strukturach terenowych. Gościem zebrań Zarządu Okręgowego NOK w Bydgoszczy był poseł Stronnictwa Narodowego Józef Petrycki. Swe wystąpienia poświęcał funkcjonowaniu instytucji samorządowych, ale także polityce zagranicznej<sup>84</sup>. Analiza zachowanych materiałów terenowych wskazuje, że np. w połowie lat trzydziestych do najbardziej palących kwestii poruszanych na zebraniach NOK należały stosunki polsko–niemieckie oraz polsko–żydowskie. O wadze tego ostatniego zagadnienia może świadczyć fakt, że kwestię tę dyskutowano również z przedstawicielami Towarzystwa „Rozwój”<sup>85</sup>.

Obecność mężczyzn na szczeblu regionalnym była niejednokrotnie uwarunkowana względami rodzinnymi. I tak chociażby działalność NOK w Okręgu Cieszyńsko–Podhalańskim aktywnie wspierał szef Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego Edward Zajączek, a do stowarzyszenia należała jego żona Zofia Zajączkowska. Wspólnie redagowali miesięcznik dla kobiet „Hasło Polki”<sup>86</sup>. Wszystko to nie zmienia jednak faktu, że wysiłek stowarzyszenia należy postrzegać jako równoległy, często dopełniający działalność męską, ale zawsze samodzielną i samoistną.

## Metody pracy

Ambitnie cele sformułowane w statucie NOK wymagały wypracowania skutecznych metod ich realizacji. W pierwszym okresie działalności stowarzyszenia na pierwszym miejscu wymieniano pracę nad podniesieniem świadomości członkiń NOK. Jedynie dzięki przygotowaniu wykwalifikowanej kadry działaczek świadomych swej roli społecznej i wyrobionych politycznie możliwe będzie osiągnięcie celów, które stawiała przed sobą organizacja, ale tak-

---

<sup>83</sup> Por. Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 8, Sprawozdanie ze Zjazdu Delegowanych NOK w Warsz[awie] dn. 11 i 12 V [19]35, k. 123 i nast.; Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 8, Zjazd Delegowanych NOK w Warszawie w dniach 23–24 maja 1936 r., k. 246 i n.; *Zjazd delegatek Narodowej Organizacji Kobiety w Warszawie*, „Hasła Polki” 1938, nr 6, k. 5–6.

<sup>84</sup> Zob. Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 7, Protokół miesięcznego zebrania dnia 19 III 1932 r., k. 64. O znaczeniu działalności NOK w Bydgoszczy może świadczyć fakt, że częstym gościem zebrań plenarnych był Konrad Fiedler, redaktor „Kuriera Bydgoskiego” i kierownik redakcji „Kuriera Poznańskiego” w Bydgoszczy. W swych referatach poruszał on nie tylko cele ruchu narodowego, ale także sytuacji organizacyjnej w jego szeregach. I tak chociażby w 1934 r. palącą kwestią stało się powstanie Obozu Narodowo–Radykalnego (zob. Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 7, Sprawozdanie z walnego zebrania odbytego dnia 28 V 1934 r., k. 98–99).

<sup>85</sup> AAN, Zbiór akt organizacji kombatanckich, sygn. 7, Sprawozdanie z działalności NOK w Bydgoszczy za czas od 1 III 1932–1 IV 1933 r., k. 127.

<sup>86</sup> Zob. m.in. *Z życia Narodowej Organizacji Kobiety w Białej*, „Hasła Polki” 1937, nr 10, k. 6; *Kronika z działalności Narodowej Organizacji Kobiety w Okręgu Cieszyńsko–Podhalańskim*, ibidem, 1938, nr 3, k. 6–7; *Z życia Narodowej Organizacji Kobiety w Targanicy*, ibidem, 1938, nr 3, k. 6; *Zjazd Okręgowy NOK w Bielsku*, ibidem, 1938, nr 11–12, k. 7.

że pozyskiwanie nowych członkiń i tym samym powiększanie swych szeregów<sup>87</sup>. Stąd też dla „narodowczyń” — jak same o sobie pisały — kluczowe znaczenie miało podnoszenie własnego poziomu intelektualnego. W tym celu propagowano wydawanie i kolportowanie stosownych pism, broszur, książek. Formacji intelektualnej działaczek służyło także uczestnictwo w kursach, wykładach i pogadankach<sup>88</sup>.

Problem kształcenia kadry — zarówno szeregowych członkiń, jak i przywódczyń stowarzyszenia — powracał przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Na podstawie nielicznych zachowanych dokumentów możemy stwierdzić, że tematem kursów ideowych i instruktorskich były geneza powstania i program prac NOK, działalność partii politycznych i innych stowarzyszeń kobiecych, a także organizacje komunistycznych i żydowskich<sup>89</sup>. Wykłady i pogadanki wygłaszali kompetentni prelegenci, często specjaliści w swych dziedzinach. Wśród nich znalazły się nie tylko przywódczynie NOK, ale także wybitne posłanki i posłowie Związku Ludowo–Narodowego, a od 1928 r. Stronnictwa Narodowego.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na temat, który zajmował istotne miejsce w tej akcji szkoleniowej i oświadcamiącej. W przekonaniu przywódczyń NOK zagadnieniem zasługującym na szczególną uwagę, a zarazem terenem będącym wielkim wyzwaniem w działalności stowarzyszenia były Kresy Wschodnie II RP. Sytuacja na tym obszarze stała się przedmiotem osobnego kursu instruktorskiego zorganizowanego w dniach 19–29 XI 1929 r. przez Wydział Wykonawczy NOK. Miał on przede wszystkim na celu podjęcie walki z rutenizacją Polaków oraz zaktywizowanie działaczek stowarzyszenia — przede wszystkim nauczycielek, higienistek i ziemianek — do działalności na rzecz wzmocnienia polskiej przedsiębiorczości i polskiego stanu posiadania. Znacznego nakładu środków wymagała odbudowa zrujnowanych kościołów oraz pomoc szkołom. Akcją tą planowano objąć również Polaków na Śląsku. W kursie wzięło udział trzydzieści działaczek NOK, wykłady zaś wygłosili m.in. senator i przewodniczący klubu Stronnictwa Narodowego — profesor Stanisław Gąbiński oraz posłowie: Stefan Sacha, Jan Kornecki, Zygmunt Berezowski oraz Maria Holder–Eggerowa<sup>90</sup>.

Narodowa Organizacja Kobiet realizowała swe cele statutowe poprzez działalność polityczną, społeczną i ekonomiczną. Aktywność kobiet utożsamiano zarazem z domenami uznawanymi za typowo kobiece, czyli oświatą, kulturą bądź działalnością charytatywną<sup>91</sup>. W ich ramach mieściło się zakładanie czytelni, świetlic, kas zapomogowych i ubezpieczeniowych, a także przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych<sup>92</sup>. Rozszerzenie wpływów zarówno w stolicy, jak i na prowincji było możliwe dzięki rozbudowanej sieci organizacyjnej. Zgodnie ze stanem z 1922 r. w skład Zarządu Warszawskiego NOK wchodziło dziewięć wydziałów: Wydział Prowincjonalny, którego zadaniem było tworzenie wojewódzkich, po-

<sup>87</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Okólnik nr 10 Zarządu Głównej Narodowej Organizacji Kobiet, maj 1928 r., k. 2.

<sup>88</sup> Ibidem, Statut Stowarzyszenia Narodowa Organizacja Kobiet, 30 VI 1921 r., k. 2.

<sup>89</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Komatanckich, sygn. 8, Program Kursów Instruktorskich urządzanych staraniem NOK w dn[iach] 19–24 III 1935 r., k. 5; ibidem, Program Kursu Ideowego Narodowej Organizacji Kobiet od dnia 17 XI rb., k. 245.

<sup>90</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Okólnik nr 14 Wydziału Wykonawczego Narodowej Organizacji Kobiet, grudzień 1929 r., k. 10. Apele o działanie na rzecz polskości na Kresach Wschodnich były podnoszone przez działaczki NOK aż do końca istnienia organizacji (zob. m.in. *Zjazd delegatek Narodowej Organizacji Kobiet w Warszawie*, „Hasło Polki” 1938, nr 6, s. 6.

<sup>91</sup> E. Maj, *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji...*, s. 162.

<sup>92</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Statut Stowarzyszenia Narodowa Organizacja Kobiet, 30 VI 1921 r., k. 2.



wiatowych i gminnych Oddziałów NOK; struktury stowarzyszenia w Warszawie podlegały Wydziałowi Stołecznemu; Wydział Okręgowy, sprawujący kierownictwo nad przewodniczącymi dwudziestu sześciu okręgów NOK na terenie stolicy; Wydział Finansowy, mający za zadanie pozyskiwanie funduszy na działalność organizacji i sprawujący pieczę nad ich wydatkowaniem; domenę Wydziału Wiecowo–Odczytowego stanowiło przygotowanie materiałów propagandowych, a także zapraszanie prelegentów na cotygodniowe zebrania członkiń nadzwyczajnych; Wydział Kulturalno–Towarzyski miał za zadanie propagowanie i ustalanie zasad działalności NOK za pośrednictwem zebrań klubowych, odczytów dyskusyjnych, wycieczek i innych rozrywek; do zadań Wydziału Ekonomicznego należało przygotowanie dla członkiń kursów m.in. haftu, ozdób choinkowych, robienia zabawek dla dzieci i ich sprzedaży; Wydział Administracyjny sprawował kontrolę nad sprawami organizacyjnymi stowarzyszenia, miał pieczę nad archiwum oraz korespondencją; w kompetencjach Wydziału Opieki nad Młodzieżą znalazł się udział w wychowaniu młodego pokolenia<sup>93</sup>.

Deklarowany zakres prac NOK był bardzo szeroki i różnorodny, lecz — jak podkreślały przywódczynie stowarzyszenia — właśnie to mogło przesądzić o jego sukcesie. Możliwość wyboru pola działania przynosiło korzyści zarówno poszczególnym członkiniom NOK, które mogły zaangażować się w pracę zgodną ze swymi zainteresowaniami i predyspozycjami, jak i całej organizacji<sup>94</sup>.

### **Na forum parlamentu i nie tylko — obszary działalności społeczno–politycznej**

Wspominałam już, że NOK realizowała swe cele statutowe poprzez aktywność polityczną, społeczną i ekonomiczną. Określając zakres działań stowarzyszenia, jego działaczki wskazywały, że zajmowały się przede wszystkim „sprawami najbardziej związanymi z ideami kobiecymi”<sup>95</sup>. W sferze polityki przedstawicielki stowarzyszenia mogły je realizować przede wszystkim na forum parlamentu. W okresie agitacji przedwyborczych Zarząd Główny NOK precyzyjnie określał zakres zadań dla przyszłych parlamentarzystek. W Sejmie i Senacie członkinie NOK — najpierw jako reprezentantki Związku Ludowo–Narodowego, a od 1928 r. Stronnictwa Narodowego — aktywnie uczestniczyły w pracach nad ustawami i zabierały głos w debatach z wielu dziedzin życia publicznego: wychowania, oświaty, zdrowia, opieki społecznej, ale także prawno–administracyjnej<sup>96</sup>. W przypadku poszczególnych parlamentarzystek wybór zakresu prac był uzależniony od ich zainteresowań i kwalifikacji<sup>97</sup>.

W tym ostatnim zakresie wielkie zasługi miała Gabriela Balicka, która wniosła projekt ustawy znoszącej ograniczenia prawne kobiet. Walczyła o prawo kobiety zamężnej do swobodnej pracy zarobkowej i rozporządzania majątkiem według własnego uznania. Posłanka przekonywała, że kwestie te mają ogromne znaczenie nie tylko dla samych kobiet, ale również dla wychowania dzieci i funkcjonowania rodziny. Dzięki staraniom Balickiej ustawę w tej sprawie przyjęto 1 VII 1921 r. To ona również referowała za forum parlamentu później-

<sup>93</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 7, Narodowa Organizacja Kobiet. Jej powstanie i działalność w przeciągu trzech i pół lat, kwiecień 1922 r., k. 2–3.

<sup>94</sup> Ibidem, k. 3.

<sup>95</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Kobieta w Sejmie. Działalność posłanek Narodowej Organizacji Kobiet. Zarys sprawozdania za lata 1919–1927, k. 5.

<sup>96</sup> Zob. np. ibidem, Dokumenty Życia Społecznego, Okólnik nr 8 Zarządu Głównego Narodowej Organizacji Kobiet, grudzień 1927 r., k. 6–7.

<sup>97</sup> Ibidem, Kobieta w Sejmie. Działalność posłanek Narodowej Organizacji Kobiet. Zarys sprawozdania za lata 1919–1927, k. 7.

szy zapis w konstytucji marcowej, w myśl którego odebranie rodzicom praw rodzicielskich może nastąpić wyłącznie na podstawie orzeczenia sądu<sup>98</sup>.

Gabriela Balicka zabierała także głos w sprawie wychowania młodzieży, piętnując liczne zaniedbania państwa w tej dziedzinie. Narodowa Organizacja Kobiet postulowała ponadto oparcie systemu oświatowego na ideach narodowych. Tak pojmowany system edukacji miał stanowić alternatywę dla wychowania państwowego, w którym priorytety wyznaczały kierunki bieżącej polityki.

W wystąpieniach parlamentarnych działaczki NOK upominały się również o uregulowanie sytuacji prawnej dzieci nieślubnych, proponowały uchwalenie kar dla rodziców za porzucenie rodziny (Wanda Ładzina)<sup>99</sup> czy też zwracały uwagę na problem przestępczości nieletnich (Irena Puzynianka)<sup>100</sup>. Stojąc na straży przestrzegania zasad chrześcijańskich w życiu społecznym, wspólnie przeciwstawiały się wprowadzeniu ślubów cywilnych oraz rozwodów. Ponadto zabiegały o rozszerzenie opieki zdrowotnej w przychodniach nad młodymi matkami i niemowlętami, angażowały się aktywnie w walkę z alkoholizmem (Irena Puzynianka<sup>101</sup>) i chorobami wenerycznymi (Gabriela Balicka). Nie zapominały o losie rannych i chorych żołnierzy, o których poprawę losu upominała się Maria Holder–Eggerowa. Ta ostatnia była bardzo aktywna na polu gospodarczego samoemancypowania się ludu<sup>102</sup>.

Działalność polityczna stanowiła dla parlamentarzystek z NOK w znacznym stopniu instrument do osiągnięcia celów, które stawiały przed sobą w sferze społecznej. Kwestie, które podejmowały z trybuny sejmowej, były często zbieżne z postulatami formułowanymi przez stowarzyszenia kobiece niezwiązane bezpośrednio z polityką. Głosząc hasła równouprawnienia, broniąc praw kobiet, dzieci i rodziny, taktowały parlament jako jedno z forów do popularyzowania swych postulatów, natomiast samą działalność polityczną jako jedną z form swej aktywności społecznej.

Członkinie NOK organizowały kursy dokształcające, wiece, odczyty, upowszechniały czytelnictwo, prowadziły bursy. Szczególną troską otaczały dzieci, organizując dla nich świetlice, ochronki i przedszkola, a także wyjazdy wakacyjne<sup>103</sup>. W 1929 r. NOK prowadziła jedenaście świetlic w Warszawie, do których uczęszczało 648 dzieci<sup>104</sup>. Szacowano, że poza stolicą stowarzyszenie dysponowało czterdziestoma pięcioma świetlicami, które dodatkowo podjęły trud dożywiania najmłodszych. Ponadto w zakresie działalności NOK znalazło się dwadzieścia jeden ochronek, trzynaście przedszkoli i trzy szkółki<sup>105</sup>. Akcja pomocowa dla

<sup>98</sup> Ibidem, k. 23.

<sup>99</sup> Ibidem, k. 24 i n. Por. W. Ładzina, *Ratujmy rodzinę*, Warszawa 1927.

<sup>100</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, *Kobieta w Sejmie. Działalność posłanek Narodowej Organizacji Kobiet. Zarys sprawozdania za lata 1919–1927*, k. 27.

<sup>101</sup> M. B[iskupska], *Irena Puzynianka...*, s. 103 i n.

<sup>102</sup> Na temat działalności Marii Holder–Eggerowej zob. m.in. M. Bechta, *Narodowo radykalni. Obrona tradycji i ofensywa narodowa na Podlasiu w latach 1918–1939*, Biała Podlaska 2004, *passim*.

<sup>103</sup> W 1933 r. nakładem NOK w Boryslawiu wydano *Podręcznik dla prowadzących wakacyjne półkolonie*. W publikacji przytaczano piosenki i wiersze, których uczyli się uczestnicy kolonii; zwracano także uwagę na konieczność pogłębiania wśród dzieci wiedzy o Polsce (poszczególne zagadnienia zaprezentowano w formie pytań i krótkich odpowiedzi); autorzy wymieniali ponadto powinności młodego pokolenia (por. *Podręcznik dla prowadzących wakacyjne półkolonie*, Lwów 1933 [w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie]).

<sup>104</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, *Dokumenty Życia Społecznego*, Okólnik nr 14 Wydziału Wykonawczego Narodowej Organizacji Kobiet, grudzień 1929 r., k. 12.

<sup>105</sup> Ibidem.

dzieci stawała się także okazją do poznania ich rodziców — zwłaszcza matek — i podniesienia ich świadomości narodowej i politycznej<sup>106</sup>.

Prowadzenie świetlic i ochronek stanowiło jedynie część wielkiego wkładu działaczek NOK w rozwój oświaty ludowej. Apelując o aktywizację kobiet w strukturach samorządowych, Maria Holder–Eggerowa wskazywała na konieczności walki z analfabetyzmem i organizowanie kursów dokształcających dla młodzieży, zakładanie czytelni ludowych, budowę i rozwój ośrodków kulturalnych dla ludności wiejskiej. Palący problem stanowiła także konieczność zagwarantowania dzieciom z ubogich rodzin podręczników i pomocy szkolnych<sup>107</sup>. Istotnym elementem prac charytatywnych i opiekuńczych było również zaangażowanie w pomoc bezdomnym i najuboższym, organizowanie zbiórek odzieży czy prowadzenie warsztatów pracy zarobkowej. Aktywność działaczek NOK to także urządzenie rekolekcji, pielgrzymek, a przede wszystkim dbałość o propagowanie w życiu społecznym wartości chrześcijańskich.

Narodowa Organizacja Kobiet organizowała także, ciesząc się ogromną popularnością wśród pań, pogadanki, podczas których omawiano nie tylko aktualne zagadnienia polityczne i społeczne, ale także tematy religijne czy związane ze zdrowiem i higieną. W 1928 r. w Łodzi szacowano, że w pogadankach organizowanych przez Sekcję Odczytową — bądź w siedzibie NOK, bądź też w świetlicach stowarzyszenia — uczestniczyło około trzystu słuchaczek<sup>108</sup>. Program spotkań był szczegółowo zaplanowany i przemyślany, stanowiąc odzwierciedlenie zasad ideowych wyznawanych przez NOK. Przywódczyni stowarzyszenia zakładały, że każdy wykład — z wyjątkiem tych o tematyce religijnej — a więc np. z zakresu historii, literatury lub gospodarki, w większym bądź mniejszym stopniu powinien poruszać problematykę polityczną. Organizowano także wystąpienia poświęcone wyłącznie zagadnieniom politycznym. Stanowiły one narzędzie służące wychowaniu Polaków w duchu patriotycznym, prowadzącym do „urobienia Polaka, obywatela i narodowca”<sup>109</sup>. Atrakcyjność spotkań podnosiły ponadto nowatorskie formy prezentacji informacji. np. w postaci przeźroczy.

Często kierunki bieżącej działalności wyznaczały w dużym stopniu warunki, w których przyszło pracować NOK. I tak chociażby działaczki stowarzyszenia w Łodzi założyły Sekcję „Ratujmy Dzieci”. Komórka ta powstała, aby przeciwdziałać — częstemu w dużych aglomeracjach miejskich — porzucaniu czy wręcz mordowaniu najmłodszych przed kobiety, które nie mogły zapewnić im odpowiednich warunków życia. Członkinie sekcji udzielały porad samotnym kobietom, odwiedzały je w klinikach położniczych, pomagały (również finansowo) w organizowaniu chrztów, pogrzebów i ślubów. Ponadto raz w tygodniu rozdawały żywność oraz odzież dla dzieci, którą same szyły, a także bezpłatne bilety do łaźni<sup>110</sup>.

Narodowa Organizacja Kobiet aktywnie wspierała rodzimą przedsiębiorczość, m.in. pomagając w latach trzydziestych polskim kupcom w otwieraniu sklepów. Działaczki NOK wysuwały również postulat popierania polskiego i chrześcijańskiego przemysłu i rzemiosła. Z racji tego, że to właśnie gusta i preferencje kobiece w dużym stopniu decydowały o skuteczności bojkotu ekonomicznego handlu niepolskiego, NOK podnosiła ten fakt do rangi obrony interesu narodowego<sup>111</sup>. W nielicznych zachowanych materiałach odnajdujemy informacje, że działaczki NOK przekonywały Polki do swych racji, m.in. prowadząc bezpośrednią agitację, np. w cza-

<sup>106</sup> Ibidem, k. 3.

<sup>107</sup> M. Holder–Eggerowa, *Kobieta a samorząd*, s. 9.

<sup>108</sup> *Dziesięciolecie pracy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi*, Łódź 1928, s. 22.

<sup>109</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Okólnik nr 14 Wydziału Wykonawczego Narodowej Organizacji Kobiet, grudzień 1929 r., k. 3.

<sup>110</sup> *Dziesięciolecie pracy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi*, s. 24.

<sup>111</sup> D. Kałwa, *Kobieta aktywna w Polsce międzywojennej...*, s. 46 i n.

sie jarmarków, i zachęcając gospodynie domowe do robienia zakupów wyłącznie na polskich straganach<sup>112</sup>. W jednej z ulotek, prawdopodobnie z końca lat dwudziestych, wspieranie rodzimego handlu przez kobiety uznawano za przejaw ich uczuć patriotycznych:

Bracia nasi i synowie zdobyli niezależność polityczną Polski, od nas kobiet wymaga Ojczyzna, abyśmy nie utraciły niezawisłości gospodarczej. Jeśli sobie i naszym dzieciom i krajowi chcemy zabezpieczyć dobrobyt i wolność, musimy niezwłocznie i bezwzględnie i bez żadnego wyjątku wprowadzić w życie zasadę swój do swego i po swoje<sup>113</sup>.

Zagadnienie to było obecne w wystąpieniach działaczek NOK, zarządzeniach kierownictwa stowarzyszenia, a także na łamach prasy przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. W uchwałach zjazdu delegatek NOK z 29 V 1938 r. postulat spolszczania życia gospodarczego pozostawał wciąż aktualny<sup>114</sup>. Na łamach miesięcznika „Hasło Polki”, ukazującego się staraniem Zarządu Oddziału NOK w Bielsku, w czerwcu 1938 r. przekonywano, że podstawowym czynnikiem przemawiającym za wspieraniem polskiej przedsiębiorczości była ówczesna sytuacja gospodarcza Polski<sup>115</sup>.

Wśród działań podejmowanych przez NOK warto także wymienić pomoc więzionym z przyczyn politycznych po 1926 r. działaczom ruchu narodowego. Podczas zjazdów organizacyjnych delegatki stowarzyszenia wiele uwagi poświęcały sprawom bieżącej polityki i sytuacji międzynarodowej Polski. Dostrzegały także zagrożenia, które niosły ze sobą wpływy ideologii marksistowskiej, opowiadając się zdecydowanie za zwalczaniem komunizmu. I tym razem w swej ocenie pozostawały zbieżne z fundamentami ideowymi ruchu narodowego. Dla NOK komunizm zagrażał niezależnemu bytowi państwa polskiego i — podobnie jak niemiecki narodowy socjalizm — miał charakter materialistyczny i antychrześcijański. Był tym samym zaprzeczeniem istoty polskiego ruchu narodowego, którego podstawę stanowiły wartości chrześcijańskie<sup>116</sup>. Uchwały Rady Naczelnej NOK z listopada 1937 r. regulowały sposoby przeciwdziałania agitacji komunistycznej. Analizą materiałów propagandowych — ulotek i broszur — miał zająć się specjalnie w tym celu powołany Wydział Walki z Komunizmem NOK<sup>117</sup>. Na zjeździe delegatek w maju 1938 r. przywódczyni stowarzyszenia apelowały o szczególną dbałość o dzieci i młodzież, o konieczność krzewienia wśród nich wiedzy o polskiej historii, historii i tradycji. Działania te miały nie tylko podnieść świadomość młodego pokolenia, ale także w jakiś sposób przygotować je do konfrontacji z dwiema zbrodniczymi ideologiami — narodowym socjalizmem i komunizmem<sup>118</sup>.

O znaczeniu NOK i wadze zagadnień, którymi zajmowały jej członkinie, może świadczyć również fakt, że nie ograniczały swej działalności wyłącznie do terenu Polski. Ich postulaty wzbudziły zainteresowanie i zyskały poparcie również poza granicami kraju. Warto wspomnieć chociażby o sytuacji polskiego wychodźstwa, m.in. we Francji i w Niemczech. W celu wpierania Polaków poza granicami kraju z inicjatywy Ireny Puzynianki powołano Towarzystwo Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie z przewodniczącą, senator Józefą

<sup>112</sup> *Kronika z działalności Narodowej Organizacji Kobiet w Okręgu Cieszyńsko–Podhalańskim*, „Hasło Polki” 1938, nr 3, k. 7.

<sup>113</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatantkich, sygn. 8, Ulotka NOK [fragment tekstu wycięty], [lata dwudzieste], k. 3.

<sup>114</sup> *Zjazd delegatek Narodowej Organizacji Kobiet w Warszawie*, „Hasło Polki” 1938, nr 6, k. 5–6.

<sup>115</sup> *Dlaczego należy kupować u swoich*, ibidem, k. 8.

<sup>116</sup> *Zjazd delegatek Narodowej Organizacji Kobiet w Warszawie*, ibidem, k. 5–6.

<sup>117</sup> *Uchwały na Radzie Naczelnej NOK dnia 11 listopada 1937 r.*, ibidem, 1937, nr 11, k. 6.

<sup>118</sup> *Zjazd delegatek Narodowej Organizacji Kobiet w Warszawie*, ibidem, nr 6, 1938, k. 5–6.

Szebeko na czele<sup>119</sup>. Działaczki NOK współpracowały również z Ligą Patriotyczną Francuzek (*Ligue Patriotique des Françaises*), aby zapewnić ochronę Polkom wyjeżdżającym do pracy we Francji — często kobietom słabo wykształconym, nieznającym języka i stąd narażonym na nadużycia ze strony pracodawców. W kontaktach z Ligą NOK reprezentowała Wanda Ładzina, uczestnicząc w zjazdach tej organizacji w latach 1924 i 1926. W 1925 r. uczestniczyła także w kongresie prasy katolickiej w Paryżu. Także Maria Holder–Eggerowa podnosiła ten problem na forum międzynarodowym, chociażby w Waszyngtonie (1925) i Londynie (1927)<sup>120</sup>.

Działaczki NOK współpracowały także z polskimi organizacjami i stowarzyszeniami kobiecymi, aktywnie wspierając ich działalność. W 1922 r. wśród organizacji kobiecych wspieranych przez NOK znalazły się: Zjednoczone Koło Ziemianek, Katolicki Związek Polek, Ochrona Kobiet, Koło Pracy Kobiet, Dźwignia, Pogoń, Stowarzyszenie Sług Katolickich oraz Koło Mieszczek<sup>121</sup>. Członkinie NOK uczestniczyły m.in. w zbiórkach funduszy na Polski Czerwony Krzyż, Polską Macierz Szkolną i Ligę Żeglugi<sup>122</sup>. W grudniu 1929 r. podczas walnego zjazdu NOK Józefa Szebeko wyraźnie podkreśliła, że „[...] dążyć powinniśmy do tak ścisłej współpracy między stowarzyszeniami o pokrewnej ideologii, że się będą wzajemnie wspierały i wyreżały w pewnych działach pracy, nie wchodząc sobie w drogę, nie współpracując ze sobą, co często wywołuje tarcia niepotrzebne i szkodliwe dla obu stron”<sup>123</sup>.

Wspieranie innych organizacji społecznych to także bezpośredni udział w sprawowaniu w nich kierownictwa. Maria Holder–Eggerowa stała na czele wydziału kobiecego Sokolic w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”. Celem owego wydziału było przygotowanie programu i wypracowanie kierunków działania, zmierzających do wykształcenia kadr kobiecych do obrony kraju. W ruch sokoli zaangażowała się również Wanda Ładzina, członkini zarządu gniazda Sokolic w Łodzi<sup>124</sup>.

### Formacja intelektualna przywódczyni NOK

Niebagatelny wpływ na tak szeroko zakrojone cele i sposoby działalności społeczno–politycznej NOK miały doświadczenia i formacja intelektualna jej przywódczyni. Szczegółowe rozważania na temat genealogii ideowej założycielek NOK daleko wykraczają poza ramy tego artykułu. Dlatego też ograniczę się do wskazania jedynie najważniejszych elementów, składających się na portret zbiorowy kobiet Narodowej Demokracji.

Przywódczyni NOK były w znaczącej mierze przedstawicielkami elit towarzyskich, wywodzących się najczęściej z kręgów ziemiańskich i inteligenckich. Często swe losy związały z ruchem narodowodemokratycznym jeszcze w okresie zaborów, świadome konieczności promowania swych wartości w niepodległym państwie. Aktywistkami zostawały dawne członkinie Związku Młodzieży Polskiej „Zet”, Narodowego Związku Kobiet z pierwszej dekady XX w. czy Ligi Narodowej. Dla niektórych bodziec do podjęcia aktywności w szeregach NOK stano-

<sup>119</sup> Zob. więcej: M. B[iskupska], *Irena Puzynianka...*, s. 107.

<sup>120</sup> Na temat działalności Marii Holder–Eggerowej w Polskim Komitecie Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi zob. P. Gołyn, *Maria Holder–Eggerowa i jej zaangażowanie w ratowanie kobiet zagrożonych prostytutką*, w: *Roman Dmowski i jego współpracownicy*, red. M. Białokur, M. Patelski, A. Szczepaniak, Toruń 2008, s. 279 i n.

<sup>121</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatanckich, sygn. 7, Narodowa Organizacja Kobiet. Jej powstanie i działalność w przeciągu trzech i pół lat, kwiecień 1922 r., k. 9.

<sup>122</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie, Dokumenty Życia Społecznego, Okólnik nr 14 Wydziału Wykonawczego Narodowej Organizacji Kobiet, grudzień 1929 r., k. 14.

<sup>123</sup> *Ibidem*, k. 4.

<sup>124</sup> *Dziesięciolecie pracy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi*, Łódź 1928.

wiły uwarunkowania rodzinne, często były to żony lub siostry działaczy ruchu narodowego<sup>125</sup>. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z pierwotnym założeniem NOK miała być organizacją wszechstanową. W szeregach stowarzyszenia znalazły się żony urzędników, kupców, przedstawicieli wolnych zawodów. Nie zabrakło także kobiet ze środowisk robotniczych i ze wsi.

Ton działalności Narodowej Organizacji Kobiet nadawały indywidualistki — kobiety dobrze wykształcone, o silnej osobowości. Należy przypuszczać, że znaczącą rolę w tym budowaniu poczucia tożsamości odegrała atmosfera domu rodzinnego i patriotyczne wychowanie, ale także inspirujący przykład kobiet z najbliższego otoczenia. Chciałabym w tym miejscu powołać się na przykład Wandy Ładziny, której prababka Barbara Czarnowska była uczestniczką powstania listopadowego<sup>126</sup>. Ładzina nie tylko uwypuklała ten fakt, ale czuła się kontynuatorką dzieła prababki w innych już warunkach. Ten jakże istotny element biografii rodzinnej Wandy ze Szczuków Ładziny był wykorzystywany przez NOK do pokazania bogactwa doświadczeń jej przywódczyni<sup>127</sup>. Jak już wspomniałam, liderki NOK to także kobiety dobrze wykształcone, wiele pobierało nauki za granicą — w Paryżu (Wanda Ładzina), Dreźnie (Wanda Ładzina), Genewie czy Berlinie (Wiktoria Credowa — w 1904 r. ukończyła konserwatorium muzyczne). W pracy społeczno–politycznej wykorzystywały swe doświadczenia wyniesione z wcześniejszej aktywności — z działań o charakterze charytatywnym, opiekuńczym, ale przede wszystkim patriotycznym i niepodległościowym.

Warto przypomnieć nazwiska kilku czołowych przedstawicielek kobiet Narodowej Demokracji. Należała do nich wielokrotnie już wspomniana badaczka i intelektualistka Gabriela Iwanowska–Balicka. Pochodziła z rodziny ziemiańskiej na Podlasiu. Ukończyła Uniwersytet w Genewie, uzyskując stopień doktora botaniki, i odnosiła znaczące sukcesy na polu naukowym. Od 1893 r. działała w Lidze Narodowej, z oddaniem angażując się w pracę stowarzyszeń oświatowych. Z ramienia Związku Ludowo–Narodowego, a następnie Stronnictwa Narodowego zasiadała jako posłanka na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm I, II i III kadencji, będąc rzeczniczką równouprawnienia kobiet.

W Sejmie Ustawodawczym i Sejmie I kadencji zasiadała również inna wybitna działaczka społeczna Zofia Sokolnicka (1878–1927). Już od czasów zaborów angażowała się w działalność oświatową i społeczną. Pracowała m.in. w kobiecym stowarzyszeniu „Warta”, którego zadaniem było prowadzenie tajnego nauczania języka ojczystego i historii oraz rozpowszechnianie polskich książek. Współtworzyła również wiele organizacji, m.in. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Towarzystwo Pedagogiczne, Zjednoczenie Polskich Kobięcych Towarzystw Oświatowych czy Towarzystwo Czytelni Ludowych. Od 1903 r. należała do Ligi Narodowej, na terenie Wielkopolski organizowała tajne koła Związku Młodzieży Polskiej „Zet” oraz Towarzystwo Tomasza Zana. Znalazła się także w gronie ekspertów Komitetu Narodowego Polskiego i polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu w 1919 r.

Wśród współzałożycielek NOK znalazła się również pochodząca z rodziny ziemiańskiej społeczniczka, publicystka i nauczycielka Józefa Szebeko (1859–1945). W czasie pierwszej wojny światowej pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny na Mohylewsczyźnie i kuratorki ochrony dla dzieci uchodźców. W II RP przewodniczyła Radzie Narodowej Polek (Związek Stowarzyszeń Kobiet), była też członkinią Międzynarodowej Ligi Kobiet i władz naczelnych Stronnictwa Narodowego. W latach 1922–

<sup>125</sup> Por. M. Bednarczuk, *Kobiety w kręgu prawicy międzywojennej. Idee, sylwetki, strategie pisarskie*, Wrocław 2012, s. 43, 44.

<sup>126</sup> A. Skalkowski, *Czarnowska Barbara Bronisława*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 234, 235.

<sup>127</sup> Por. *Dziesięciolecie pracy Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi*, s. 10.

1927 piastowała mandat senatora<sup>128</sup>. Nie sposób nie wspomnieć też o Wandzie Ładzinie, posłance na Sejm I kadencji<sup>129</sup>, czy innej czołowej aktywistce NOK, posłance w latach 1930–1935 — Ewelinie Peplowskiej<sup>130</sup>. Współorganizatorką NOK w 1919 r. była także Irena Pannenkowa, dziennikarka, doktor filozofii, niegdyś niepodległościowa socjalistka, autorka głośnego pamfletu ideowego przeciwko Józefowi Piłsudskiemu. Należała do Związku Odrodzenia Narodu Polskiego, a także do Związku Walki Czynnej. W latach pierwszej wojny światowej współpracowała z Departamentem Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego, na którego czele stał Władysław Sikorski. W latach 1918–1919 zaangażowana była w obronę przynależności Galicji Wschodniej do Polski. To tylko niektóre z wielu wybitnych działaczek NOK.

### Podsumowanie

Narodowa Organizacja Kobiet była jednym z najważniejszych stowarzyszeń kobiecych Polski międzywojennej. Precyzyjne oszacowanie jej liczebności nastrocza jednak wiele trudności i przy dzisiejszym stanie badań nie jest możliwe. Z komunikatów informacyjnych Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę wynika, że w sierpniu 1927 r. NOK na terenie całej II RP liczyła ok. 50 tys. członkiń<sup>131</sup>. Z kolei w swej pracy *Warszawa kobieca*, wydanej w Warszawie w 1930 r., Jan Belcikowski wymienił liczbę 78 240 pań zrzeszonych w blisko dwustu oddziałach NOK w całej Polsce<sup>132</sup>. Pamiętajmy jednak, że przytoczone przez Belcikowskiego dane wymagają skonfrontowania z materiałami źródłowymi. Z fragmentów dokumentacji organizacyjnej NOK, którymi dziś dysponujemy, wynika, że w pierwszych latach funkcjonowania stowarzyszenia trudności z precyzyjnym oszacowaniem liczebności jego szeregów miał nawet Zarząd Główny. Wynikało to z bardzo dynamicznego wzrostu liczby członkiń oraz powstawania nowych oddziałów stowarzyszenia. W 1922 r. szacowano, że w województwie łódzkim, w którym przez długie lata funkcję przewodniczącej pełniła Irena Puzynianka, liczba członkiń dochodziła do 25 tys.<sup>133</sup> W przypadku lat późniejszych na obecnym etapie badań dysponujemy jedynie fragmentarycznymi danymi statystycznymi. Dla porównania możemy wspomnieć, że utworzony w 1928 r. i związany z obozem sanacyjnym Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w szczytowym okresie swego rozwoju zrzeszał 31 tys. członkiń, skupionych w 241 oddziałach<sup>134</sup>.

Duża popularność NOK często powodowała, że zwłaszcza w mniejszych ośrodkach miejskich rozwój innych organizacji kobiecych napotykał na znaczne trudności. Działaczki obu stowarzyszeń, które uwagę poświęcały głównie sprawom społecznym, rywalizowały ze sobą,

<sup>128</sup> Zob. pełny biogram: P. M. Żukowski, *Szebeko Józefa*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XLVII, Warszawa–Kraków 2011, s. 578, 579.

<sup>129</sup> Zob. pełny biogram: Z. Dłużewska–Kańska, *Ładzina Wanda*, w: *ibidem*, t. XVIII, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 188, 189.

<sup>130</sup> Zob. pełny biogram: Red., *Peplowska Ewelina*, w: *ibidem*, t. XXV, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 589, 590.

<sup>131</sup> Poufny komunikat informacyjny nr 46, 17 XII 1927 r., w: *Komunikaty Informacyjne Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę*, t. I, z. 2, Warszawa 1992, s. 388.

<sup>132</sup> J. Belcikowski, *Warszawa kobieca*, Warszawa 1930, s. 44, 45.

<sup>133</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór Akt Organizacji Kombatancckich, sygn. 7, Narodowa Organizacja Kobiet. Jej powstanie i działalność w przeciągu trzech i pół lat, kwiecień 1922 r., k. 8. Analogiczne dane przytacza w biografii Ireny Puzynianki Maria Biskupska. Por. M. B[iskupska], *Irena Puzynianka...*, s. 61.

<sup>134</sup> Dane podają za: J. Dufurat, *Jak włączyć kobiety w świat działań publicznych? Problemy organizacyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (1928–1939)*, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich po 1918 roku (na tle porównawczym)*, t. II, red. A. Janiak–Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2009, s. 287.

nie udało się też uniknąć niesnasek. Oczywiście ważną rolę odegrały tu względy ideowe i sympatie polityczne, ale nie bez znaczenia była także obawa działaczek sanacyjnych przed zdominowaniem ich organizacji przez tak doświadczone w pracy charytatywnej, społecznej i oświatowej aktywistki NOK<sup>135</sup>.

Rozwój organizacyjny struktur NOK oraz pracę parlamentarną i społeczną jej przedstawicielek przerwał wybuch drugiej wojny światowej. Historia NOK to niewątpliwie bardzo interesujący rozdział w dziejach polskich kobiet w okresie Polski niepodległej. Ale dzieje tej organizacji to także świadectwo unikatowego w skali Europy charakteru polskiego ruchu narodowego. Jego główną siłą — wbrew powszechnym sądom — nie były struktury *stricte* polityczne, partyjne, lecz budowany przez dziesięciolecia ruch społeczny, który pobudzał Polki i Polaków z różnych środowisk zawodowych i grup społecznych do podejmowania aktywności obywatelskiej, poszerzając tym samym wpływy ideologii narodowej. W okresie wojny i okupacji wiele działaczek NOK zaangażowało się w organizowanie zespołów kobiecych i kierowanie nimi w ramach struktur konspiracyjnych ruchu narodowego, m.in. Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet, ale to już zupełnie inna historia.

### **„In the Name of God and the Fatherland!”. The Socio–Political Activity of the National Organisation of Women 1918–1939 — Select Questions**

The National Organisation of Women (NOK) was one of the most prominent and largest women’s associations in the Second Republic. Its establishment in 1919 was the outcome of work performed by numerous generations, and its form and style corresponded to the challenges created by the reconstruction of Polish statehood in 1918. The NOK elite was composed of outstanding individuals — educated women originating from intelligentsia, landowning, and aristocratic families, whose ideological sympathies were close to the National Democracy.

Functioning in 1919–1939 NOK was a sovereign organisation and formally was not supervised by the authorities of the Popular–National Union (ZLN) or after 1928 by the board of the National Party. NOK activists, however, remained within the range of the ideological influence of the national movement and were proud of their affiliation. At the time of the Second Republic they supported the election campaigns of National Democratic candidates to Parliament and self–governments. Lists of ZLN and SN candidates also included names of NOK leaders. This mingling of the worlds of men and women in public life compels to perceive the efforts made by NOK as parallel and frequently supplementary.

The fundamental task of NOK involved women’s awareness. The association postulated absolute equal rights regarding both legal solutions and daily life. Postulates formulated by NOK activists referred to national solidarism and regarded the principles of Christian ethics as the foundation of the state policy. Attempts to implement these proposals entailed political, social, and economic activity denoting predominantly presence on the parliamentary forum. In their capacity as representatives of ZLN and SN, NOK members participated in work on statutes and took part in debates concerning numerous domains of public life. The association’s endeavours also encompassed social and economic issues. NOK organised adult education courses as well as public meetings and lectures, and popularised readership. It also showed special concern for children. An essential element of its charity work involved assistance rendered to the homeless and the poor, clothes collections, and training for wage–earning professions.

The history of NOK constitutes a very interesting chapter in the history of women in independent Poland. It is also evidence of the unique character of the Polish national movement, whose prime force was a social program inspiring Polish men and women representing assorted professional milieus and social groups to undertake civic activity and thus to expand the impact of national ideology.

<sup>135</sup> R. Kotowski, *Między polityką a działalnością społeczną...*, s. 285, 286.